

Towarzystwo Ziemi Głogowskiej

Encyklopedia
Ziemi

Głogowskiej

Zeszyt nr
62/63



Głogów 2006

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

zeszyt nr 62/63

nakład 300 szt.

Wydawca

© by Towarzystwo Ziemi Głogowskiej - Głogów

Komitet Redakcyjny EZG:

Antoni Bok (Red. Naczelny), Michał Cimek,- Irena Kubiak, Rafael Rokaszewicz,
Magdalena Świderska.

Konsultant Redakcji: Marek Robert Górniak

Redaktorzy zeszytu 62/63

- Antoni Bok, Paweł Łachowski

Skład komputerowy i druk

- PRO iMAGE Agencja Reklamowo – Wydawnicza
Głogów

Autorzy haseł zeszytu 62/63

Antoni Bok

Marcin Burczik

Józef Cwynar

Krzysztof Czapla

Marek Robert Górniak

Jakub Jagiełło

Przemysław Lewicki

Paweł Łachowski

Paweł Trojan

Kopię na podstawie oryginalnego wydania broszurowego wykonał:

Albin Tomalak

mailto: elzbietapir@master.pl



Publikacja została dofinansowana

Przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego

Cassel David

Urodził się 7. 03. 1818 r. w Głogowie, w rodzinie rzeźbiarza. W latach 1827-35 uczęszczał do głogowskiego gimnazjum katolickiego (jako jedyny żydowski uczeń). Następnie przeniósł się do Berlina, gdzie studiował orientalistykę, filozofię i filologię u F. H. Petermanna, Friedricha Adolfa Trucndelenburya i Augusta Boeckha. Równocześnie studiował Talmud u Jacoba Josepha Oettingera i historię literatury rabinackiej u Leopolda Zunza.



Po poznaniu Biblii i Talmudu David Cassel zdecydował się na studiowanie teologii żydowskiej w powiązaniu z klasycznymi naukami humanistycznymi. Jako student utrzymywał się z korepetycji. Był współzałożycielem Hilfsvereins für jüdische Studierende (Związek Pomocy dla Studentów Żydowskich), którego celem było wspieranie studentów pozbawionych stypendiów. W 1842 r. Cassel doktoryzował się rozprawą, której tematem były tytuły psalmów. W 1843 r. uzyskał dyplom rabinacki od J. J. Oettingera i Zachariasza Frankla. Od 1846 do 1879 r. pełnił funkcję przełożonego fundacji Dina Nauensche Stift (żydowskiego instytutu założonego w 1789 r. w Berlinie). W latach 1850-51 był nauczycielem w żydowskiej szkole żeńskiej, 1852-67 w męskiej szkole. Od 1858 r. pracował na stanowisku docenta w Lehrerbildungsseminar (seminarium nauczycielskie), a od 1872 r. w Hochschule für die Wissenschaft des Judentums (Wyższa Szkoła Żydoznawstwa). Z Michaëlem Sachsem, Moritzem Veitem i Aronem Horwitzem w styczniu 1854 r. otworzył prywatną szkołę religioznawstwa, w której uczono języka hebrajskiego, historii i religii.

David Cassel pracując przez wiele lat w żydowskich szkołach i uniwersytetach, poprzez swoje prace z zakresu teologii i historii literatury przyczynił się znacząco do rozwoju wiedzy o Żydach. Jako egzegeta, historyk i lingwista współpracował z wieloma żydowskimi uczonymi tego okresu, m.in. z Abrahamem Geigerem, Israelem Lewym oraz Heymannem Sienthałem. Do grona jego przyjaciół należeli: Moriz Steinschneider, Heymann Jolowicz, Paul de Lagarde i Michael Sachs. Wspólnie z Moritzem Steinschneiderem opracował w 1843 r. zasady *Realnej encyklopedii o Żydach* (*Plan der Real-Encyclopedie des Judenthums*; Krotoszyn 1844), która miała zawierać popularno-naukowe fakty teologiczne, historyczne, literackie i językowe (plany te nie zostały zrealizowane).

David Cassel pozostawił po sobie znaczący dorobek naukowy. Napisał i wydał wiele książek i rozpraw. Jego prace zawierały krytyczne uwagi dotyczące dzieł średniowiecznych, a także działalności dydaktycznej (podręczniki i przedruki zakresu bibliistyki, lingwistyki i historii literatury przeznaczone do użytku szkolnego.

Wśród nich były książki: *Letlfaden für den Unterricht in derr Jüdischen Geschichte und Literatur* (Berlin 1868, wielokrotnie wznawiana) oraz *Hebräisch-Deutschen Wörthetrbuch, nebst Paradigmen der substantiva und verba* (Wrocław 1871). Jego pisma dotyczyły ponadto aktualnych problemów życia Żydów. Wśród nich były kontrowersyjne: *Woher und Wohin? Zur Verständigung über jüdische Reformbestrebungen* (Berlin 1845), *Die Kultusfragen in der Jüdischen Gemeinde von Berlin* (Berlin 1856). Jego *Offener Brief eines Juden an Herrn Prof. Dr. Virchow* (Berlin 1869) wychodził naprzeciw spostrzeżeniom sławnego berlińskiego lekarza, dotyczący zaniedbań w opiece medycznej Żydów. Swoje argumenty Cassel podkreślił następnie (1887 r.) w wydrukowanym odczycie, mającym za temat opiekę socjalną nad biednymi w starożytnym Izraelu. Wydał *Grammatik der hebaischen Sprache* (1872) Heymanna Arnheima, ponadto (wspólnie z Michaellem Sachsem) *Beitragen zur Sprach- und Altetruimsforschung* (1852-1854). Pisał artykuły do publikacji wydawanych przez Londoner Society of Hebrew Literature. Do *Brockhaussche Konversationslexikon* opracował fragmenty o Żydach. Opublikował wiele artykułów do niedzielnego dodatku „Vossische Zeitung”. Prowadził regularnie wykłady dla żydowskich związków i młodzieży szkolnej. Bardzo dużą popularnością cieszyły się jego wykłady w Berliner Beth Hamidrask o przypowieściach Ojców i kwestiach etycznych w literaturze żydowskiej.

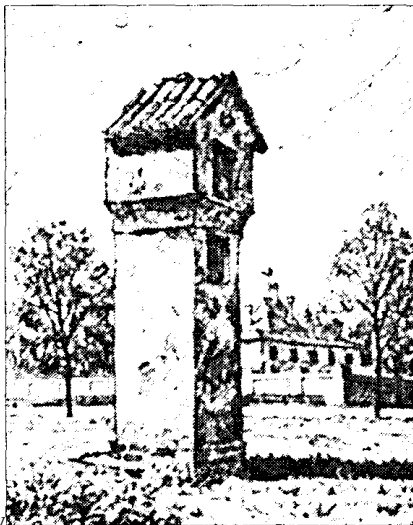
David Casse! zmarł 23 stycznia 1893 r. w Berlinie, w wieku 75 lat. Został pochowany na żydowskim cmentarzu Weissensee.

Marek Robert Górniak

Literatura: H. Brody, *Toledot Dr Duvid Cassel*, Kraków 1893; C. Cutter, *Encyklopedia Judaica*, Jerozolima 1972, s. 230; *Deutsche Biographische Enzyklopädie*, München 1999 II, s. 293; L. Geiger, *Geschichte der Juden in Berlin*, Berlin 1871; M. R. Górniak, *Rabin z Głogowa. Z historii za pan brat* (w:) *Gazeta Lubuska* 45(1997) nr 224, s. 16; M.R. Górniak, *Dawid Cassel* (w:) „Tygodnik Głogowski i Polkowicki” 7(1998) s. 17, s.27; J. Heller, *Encyklopedia Judaica. Das Judentum in Gschichte und Gegenwart*, Berlin [1930] V, kol. 76-78; S. Hochfeld, *David Cassel, Gedenk-Rede auf Seinen Heimgang*, Berlin 1894; F. D. Lucas, M. Heitmann, *Stadt des Glaubens. Geschichte und Kultur der Juden in Glogau*, Hildesheim 1991, s. 390-194; E. Pessen, *Judisches Lexicon. Ein enzyklopädisches Handbuch des jüdischen Wissens in vier Bänden*, Berlin 1927 I, s. 1282-1283; K. von Rabenau, *Neue deutsche Biographie*, Berlin 1957 III, s. 167; *The Standard Jewish Encyclopedia*, New York 1966, s. 412; *The New Standard Jewish Encyclopedia*, New York 1977, kol.406-407; *The Blackwell Dictionary of Judaica*, Oxford 1992, s. 80; *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, Warszawa 1893 XI, s. 132-133.

Droga Różańcowa z Głogowa do Grodowca

Kult różańca świętego na Śląsku i ziemi głogowskiej poświadczają w średniowieczu symbole różańca (paciorki) na dziełach sztuki np. płycie nagrobnej głogowskiej Mechtyldy (zm. 1318 r.), żony księcia Henryka III, z kolegiaty w Głogowie (z 1390 r., obecnie w Muzeum Narodowym we Wrocławiu). Płytę wykonał artysta z warsztatu praskiego. Uwiecznił na niej postać księżnej, trzymającej w dłoni różaniec o 55 paciorkach - jest to najstarszy wzór kształtu różańca na ziemiach polskich. Podobny przykład reprezentuje wizerunek księżnej głogowskiej Małgorzaty Cyłejskiej (zm. 1480 r.) na płycie nagrobnej znajdującej się obecnie w przedsiönku głogowskiej kolegiaty.



Temat Drogi Różańcowej w ikonografii Chrześcijańskiej jest związany z modlitwą różańcową. Pierwszą formę tej modlitwy zawdzięczamy (1428-1475), który ustalił aby odmawiać 150 razy *Zdrowaś Maryjo*. Wkrótce do każdej dziesiątki dodano jeszcze *Modlitwę Pańską*. Jeszcze w XV w. modlitwa stała się własnością całego Kościoła łacińskiego. Za papieża Sykstusa IV w 1483 r. wspomina się o różańcu św. składającym się ze 150 *Zdrowaś Maryja* i 15 *Ojcze nasz*. W XVI w. ustalono 15 tajemnic, które podzielono na trzy części: Radosną, Bolesną i Chwalebłą.

I - Radosne

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny
2. Nawiedzenie św. Elżbiety
3. Narodzenie Pana Jezusa
4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni
5. Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

II - Bolesne

6. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu
7. Biczowanie Pana Jezusa
8. Cierpieniem koronowanie Pana Jezusa
9. Dźwiganie krzyża przez Pana Jezusa
10. Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa

III - Chwalebne

11. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

12. Wniebowstąpcie Pana Jezusa
13. Zesłanie Ducha Świętego
14. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny
15. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny

Zespół 15 kaplic różańcowych towarzyszący szlakowi pątniczemu z Głogowa do Grodowca (pierwsza kaplica znajduje się w Nosocicach) powstał około 1660-1663 r., dzięki staroście głogowskiemu, baronowi Abrahamowi von Dyhern. Ufundowane one zostały dla potrzeb pielgrzymów wędrujących do znanego na Śląsku i ziemi głogowskiej sanktuarium maryjnego w Grodowcu. W tym też okresie utworzone zostało w Głogowie Bractwo Zmarłych, którego członkowie organizowali w pierwszą środę po uroczystości Narodzin Maryi, t.j. 8 września, pielgrzymki do sanktuarium (bractwo ufundowało tam Ołtarz Dobrej Śmierci).

Kapliczki wzniesiono na planie prostokąta o wymiarach 80-120 cm na 80 cm, w kształcie słupów, wymurowanych z cegieł, o wysokości od 2,50 do 3,00 m. Nakryto je czterospadowymi daszkami i zwieńczono na szczycie dwuramiennymi krzyżami. Każda z kapliczek posiadała wnękę. We wnękach umieszczone zostały prostokątne płaskorzeźby, wykonane z piaskowca. Na przełomie XIX-XX w. zastąpiono je obrazami (stacjami), namalowanymi na blasze. Część z kamiennych płyt przeniesiono do kościoła p.w. św. Marcina w Grębolicach (posadowiono je w przyziemi po obu stronach głównego wejścia). Są to stacje nr VIII, IX, X i XII. Cztery inne płyty wmurowano w północną ścianę świątyni p.w. Najświętszego Serca Jezusa w Krzepowie stacje nr III, IV, V i VI. Ostatnią stację Drogi Różańcowej - Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny - o wymiarach 70 na 90 cm, ulokowano w narożniku prezbiterium kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela w Grodowcu. Opisane płyty, obecnie już zwietrzałe i uszkodzone, znajdują się do dziś w wymienionych miejscach.

W Polsce najstarsza Droga Różańcowa znajduje się w Kalwarii Zebrzydowskiej. Są to tzw. Dróżki ku czci Matki Bożej, ufundowane przez Mikołaja Jana Zebrzydowskiego w 1632 r.). Droga Różańcowa z Głogowa do Grodowca, z racji jej prawie 350-letniej tradycji, jest prawdopodobnie drugą w kolejności chronologicznej. Młodsze obiekty kultu różańcowego spotkać można m.in. na Warmii (Reszel - Święta Lipka, z 1734 r.) oraz na Dolnym Śląsku, np. w Bardzie (na Górze Różańcowej, wybudowana po 1904 r.).

Józef Cwynar

Literatura: J. Bałdowski, *Święta Lipka*, Wrocław-Warszawa 1987; *Bardo*, Wrocław 1989; J. H. Harasimczyk, *Kalwaria Zebrzydowska. Lanckorona i okolice*, Krosno 2002; H. Hoffman, *Die Katholischen Kirchen des Landkreises Glogau*, Breslau 1937; A. Karłowa-Kamazowa, *Sztuka Piastów Śląskich w średniowieczu*, Wrocław-Warszawa 1991; J. A. Sadowski, *Kolegiata w Głogowie – historia*, Głogów 1987; W. Zalewski (SDB), *Rok Kościelny*, t. II, Warszawa 1993; C. Zieliński, *Sztuka sakralna*, Poznań-Warszawa-Lublin 1960; S. Zimny, *Miejsce pielgrzymkowe – Wysoka Cerkiew (Grodowiec) na Dolnym Śląsku*, Grębocice 1975; „Życie Parafii NMP Królowej Polski”, nr 16, Głogów 1995.

Grochowice - dzieje miejscowości do 1945 r.

Pierwsza historyczna wzmianka o osadzie Grochowice pochodzi z 1305 r. W księdze uposażenia biskupstwa wrocławskiego datowanej na ten rok wymieniono wieś o nazwie *Grochowitze*. W innych źródłach, związanych z przemianami własnościowymi miejscowości, nazwę wsi zapisywano w formie: *Grochewicz* 1451 r.; *Grochewitz* 1459 r., 1461 r., 1488 r.; *Grochowitz* - 1488 r.; *Grochwitz* - 1543 r. Nazwa ta jest bez wątpienia pochodzenia słowiańskiego. Słabe ziemie wokół Grochowic, przy zbyt częstym wysiewaniu na polach zbóż, ulegały szybkiemu wyjałowieniu. Zapobiegano w przeszłości temu procesowi stosując płodozmian, poprzez wysiewanie roślin motylkowych i strąkowych, zwanych ówczśnie „grochami”. Od tej działalności rolniczej miejscowość ugruntowała swoją nazwę, zgermanizowaną w formie *Gruchwitz*, natomiast później *Grochwitz*.

W 1561 r. Grochowice, wraz z dobrami siedlisko-bytomskimi zakupiła od Rechenhergów rodzina von Schonaich. Na północ od Grochowic, Fabian von Schonaich założył osadę nazwaną *Neu Gruchwitz*, później zwaną *Neu Grochwitz* (Nowe Grochowice). Od tego czasu część południowa dzisiejszej miejscowości otrzymała nazwę *Alt Gruchwitz*, później *Alt Grochwitz* (Stare Grochowice). Równoległe istnienie tych dwóch wsi trwało do XIX w. Bardzo bliskie usytuowanie obydwu osad spowodowało to, iż z czasem zrosły się one w jedną wieś.

W 1622 r. wybudowano we wsi, dzięki fundacji właścicieli, kościół. Był on ówczśnie filią parafii ewangelickiej w Bielawach. W okresie wojny trzydziestoletniej wieś doznała sporych zniszczeń, szczególnie w lipcu 1626 r. podczas pobytu w okolicy oddziałów Mansfelda. Zwycięstwo katolickich Habsburgów, doprowadziło do prześladowań wyznawców religii reformowanych. Na terenie Śląska rozpoczęła działalność specjalna komisja cesarsko-biskupia, której zadaniem było odbieranie kościołów ewangelikom i przekazywanie parafiom katolickim. Do Grochowic dotarła ona 13. 01. 1654 r. Ze względu na to, iż we wsi nie było praktycznie katolików, a ewangelikom zabroniono praktyk religijnych, budynek kościelny uległ stopniowej dewastacji.

W okresie nowożytnym rozwinęła się znacznie sieć traktów pocztowych. Jeden z nich prowadzący z Głogowa do Sulechowa, przechodził przez Grochowice. Natomiast na przełomie XVII i XVIII w. przez Grochowice przeprowadzono kolejny szlak pocztowy. Związany był on z panowaniem w Polsce królów wywodzących się w linii saskich Wettinów Augusta Mocnego i Augusta III. Istniała z tego powodu konieczność przeprowadzenia stałej linii kurierskiej pomiędzy Dreznem i Warszawą. Wyznaczono dwie takie trasy. Druga przebiegała przez Żagań, Głogów i Wschowę. Prawdopodobnie dlatego, że bezpośrednie połączenie z Głogowa do Wschowy przez Golę mogło być okresowo zalewane podczas roztopów, wyznaczono zapasową drogę dla tego traktu pocztowego. Rozgałęzienie tras znajdowało się w Żukowicach. Droga zapasowa biegła, omijając Głogów, do Bytomia Odrzańskiego i dalej przez Siedlisko, Grochowice. Trakty ponownie łączyły się we Wschowie. W ten sposób w 1 poł. XVIII w. Grochowice stały się skrzyżowaniem szlaków pocztowych. Koniec panowania Wettinów

w Polsce w 2 poł. XVIII w. spowodował zaprzestanie regularnych kursów pocztowych na trasie Drezno - Warszawa.

Po zdobyciu Śląska przez Prusy w poł. XVIII w. ewangelicy odzyskali możliwość swobodnego kultu religijnego. Dzięki koncesji króla pruskiego, zdewastowany kościół w Grochowicach został w 1742 r. odbudowany. Rok później wybudowano też mieszkanie dla pastora. W tym czasie w pobliżu kościoła postawiono drewnianą dzwonnice na której zawieszono dzwony, ufundowane w 1754 r. przez Schonaichów.

Tabele podatku gruntowego z około 1765 r. podawały, iż w Starych Grochowicach znajdowało się 16 gospodarstw kmiecych, 12 - zagrodników, 14 - chałupników oraz 5 - rzemieślników. W Nowych Grochowicach było odpowiednio: 1 gospodarstwo kmiecia, 12 - zagrodników, 20 - chałupników i 2 - rzemieślników. Dzięki opracowaniu Zimmermanna z 1791 r., dowiadujemy się, iż w Starych Grochowicach znajdował się ewangelicki kościół, dom pastora, szkoła, karczma, jeden wolny majątek ziemski, 15 gospodarstw służebnych, 11 - zagrodników, 11 chałupników, 3 wiatraki i 2 inne domy. W sumie było 46 „dymów” z 249 mieszkańcami. W Nowych Grochowicach był folwark, 1 gospodarstwo kmiecia, 11 - zagrodników, 21 chałupników i 5 - innych domów. Razem było tam 39 „dymów” z 217 mieszkańcami.

W 1789 r. grochowski kościół został przebudowany otrzymując wtedy, zachowany do dnia dzisiejszego, rzut murów w kształcie koła. W 1922 r. kościół przy okazji obchodów trzystulecia świątyni, został gruntownie wyremontowany i założono w nim instalację elektryczną. Około roku 1930 do budynku kościelnego dostawiono kwadratową, murowaną wieżę, do której przeniesiono dzwony ze starej dzwonnicy.

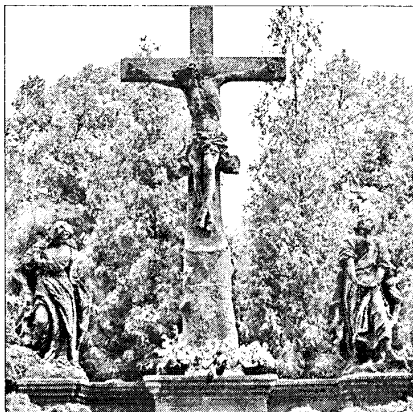
W okresie nazistowskim na wschodnich terenach Rzeszy Niemieckiej rozpoczęto walkę ze śladami słowiańskimi i piastowskimi utrwalonymi w nazewnictwie miejscowym. 1.11. 1937 r. zamieniono historyczną nazwę *Grochwitz* na *Heidegrund*.

Paweł Łachowski

Literatura: J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913; *Das war Glogau. Stadt und Land an der Oder 1913-1945*, Hannover 1991; D. Dolański, *Najspokojniejszy kościół. Reformacja XVI wieku w księstwie głogowskim*, Zielona Góra 1998; *Tabele podatku gruntowego i ludności wsi śląskich z około 1765 r.*, oprac. Z. Kwaśny i Jan Wosch, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975; F. B. Werner, *Perspectivische Vorstellung derer VonS[eine]r Königl[ic]hen May[es]t[at] in Preussen dem Land Schlesien allergädigst concedirten BETHÄUSER*, [b.m.] 1748; F. A. Zimmermann, *Beytrage zur Beschreibung von Schlesien*, Brieg 1791.

Grupa Ukrzyżowania na cmentarzu przy ul. Legnickiej w Głogowie

Cmentarz przy ul. Legnickiej otwarto na początku lat dwudziestych ubiegłego stulecia. Był to wówczas cmentarz wyznaniowy - katolicki. W jego centralnym punkcie, na skrzyżowaniu głównych alejek usytuowano barokowe figury, przedstawiające scenę z ukrzyżowanym Chrystusem. Do miejsca tego prowadzi główna alejka cmentarza, po obu stronach której umieszczone są stacje drogi krzyżowej, wykonane w piaskowcu przez głogowskiego rzeźbiarza Ericha Jakela w 1929 r. Nieduże, ziemne wzniesienie otoczono niewysokim murkiem z kost-



ki granitowej. Wytyczono w nim jedno wejście w formie dwóch schodków. Po obu stronach stoją niewielkie ozdobne słupki kamienne z ornamentem i małym krzyżykiem. U podstawy cokołu leży betonowa płyta przypominająca w swej formie nagrobek. Postument ma kształt niewielkiego muru z trzema ryzalitami: dwa mniejsze po bokach i jeden duży środkowy. Mniejsze posiadają płaskorzeźby przedstawiające motywy roślinne. Cokół na szczycie zakończony jest zdobieniem w formie schodkowej. Całość ma wysokość ok. 1,5 m i szerokość ok. 2,5 m. Na tymże cokole ustawiono trzy figury z piaskowca, składające się na Grupę Ukrzyżowania: w środku wielki krzyż z wiszącym na nim Jezusem, po jego prawicy Matka Boża, po lewej stronie św. Jan Apostoł.

Figura Matki Bożej przedstawiona jest w charakterystycznej pozie, tzw. kontrapoście (ciężar ciała spoczywa na jej lewej nodze, natomiast prawa jest lekko ugięta i wysunięta do przodu). Spod szal wystają stopy odziane w sandały. Ręce Maryi są uniesione na wysokość piersi i złożone w geście modlitwy i poddania. Głowa jest lekko opuszczona i pochylona w lewą stronę. Na twarzy rysuje się grymas bólu i cierpienia. Postać okryta jest długą szatą przewiazaną lekko w pasie. Głowa nakryta jest bardzo długim, rozwianym całunem. Całość ubioru jest bardzo mocno pofałdowana. Postać św. Jana Apostoła ujęła jest także w kontrapoście, z lekko wysuniętą lewą nogą. Jego ręce są wyciągnięte do dołu, dłonie złączone ze sobą w geście załamania. Głowa jest lekko odchylona w lewo i skierowana częściowo w niebo. Twarz jest nieco mniej ekspresyjna od postaci Matki Bożej, lecz także widoczny jest na niej głęboki smutek. Święty ma odkrytą głowę z gęstymi, kędzierzawymi włosami. Szata, wraz z narzuconym płaszczem posiada bardzo liczne, twarde załamania, tworzące fałdy. Od przed-

ramion, ręce są odkryte. Nogi, wraz z bosymi stopami także są nieco odsłonięte.

Centralna figura ukrzyżowanego Chrystusa posiada rozmiary zbliżone do naturalnych. Postać jest przedstawiona już po śmierci, głowa z koroną cierniową jest opuszczona i skierowana w prawo. Biodra okryte są mocno pofałdowaną tkaniną, obwiązaną sznurem. Autor rzeźby przedstawił postać Jezusa z bardzo dużym realizmem. Na szyi figury dostrzegalny jest ślad po uszkodzeniu i ponownym osadzeniu głowy Chrystusa. Całość musiała być w przeszłości uszkodzona, ponieważ górna część krzyża jak i ramiona Jezusa sprawiają wrażenie jakby zostały wykonane z nieco innego materiału. Elementy te noszą także ślady spojenia z pozostałą częścią. Prawa dłoń Chrystusa jest zniszczona do tego stopnia, że widoczny jest stalowy drut wewnątrz ręki. Także brak charakterystycznej tabliczki na krzyżu z napisem I.N.R.I. może świadczyć o dokonywanych naprawach. Krzyż u podstawy ma kształt pnia drzewa z widocznymi sękami. Całość Grupy Ukrzyżowania stanowi zespół rzeźb, w których autorowi udało się harmonijnie,.: połączyć ekspresję i znaczny realizm postaci z jednoczesnym zachowaniem proporcji.

Wiele wskazuje na to, że Grupa Ukrzyżowania pochodzi z cmentarza, który znajdował się przy kościele franciszkańskim. Po sekularyzacji dóbr klasztornych w 1810 r. kościół przejęło wojsko, a teren wokół zagospodarowano. Wówczas rzeźby trafiły do miejskiej fary p.w. św. Mikołaja. Niestety, trudno ustalić gdzie dokładnie zostały umieszczone. Uszkodzenie krzyża i figury Chrystusa mogło nastąpić podczas przechowywania całości w kościele farnym. Jest to jedynie hipoteza autora nie potwierdzona materiałem źródłowym. Ostatecznie figury trafiły na cmentarz przy ul. Legnickiej.

Omawiana barokowa Grupa Ukrzyżowania jest mylnie identyfikowana z podobną, która była umieszczona w kościele św. Mikołaja w kaplicy Świętego Krzyża. Analiza materiału ikonograficznego pomaga dojść do wniosku, iż to dwa zupełnie inne dzieła. Rzeźby z kaplicy wykonał niejaki Jerschgerschky w 1774 roku. Figura Matki Bożej przetrwała zawieruchę wojenną i trudne czasy powojenne, a obecnie umieszczona jest w jednej z kaplic w kościele p.w. Bożego Ciała.

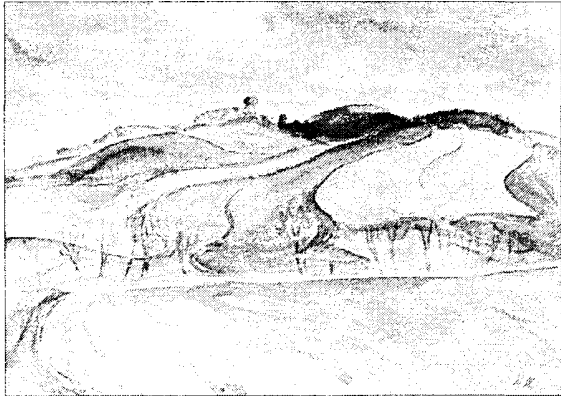
W pobliskim Krzepowie, na północnej ścianie kościoła umieszczona jest także Grupa Ukrzyżowania. Ma ona bardzo podobną formę do tej z cmentarza na ul. Legnickiej. Jednak różni się od niej m. in. „miękkością” modelunku postaci i ułożeniem póż. Znaczne podobieństwo trzech różnych dzieł wynika z braku istotnych różnic w interpretacji przez autorów charakterystycznej sceny religijnej.

Marcin Burczik

Literatura: K. Kastnrc, *Die Gloganer Stadtpfarrkirche zum hl. Nikolaus*, , Schweidnitz 1922.

Grzbiet Dalkowski

Mikroregion w środkowej części Wzgórz Dalkowskich (zob. hasło w tym zeszycie). Grzbiet Dalkowski (dalej: G. D.) od wschodu oddziela dolina Moskorzynki od Wzgórz Polkowickich, od zachodu dolina Białej Wody od Wzgórz Kozuchowskich. Od północy i południa G. D. graniczy z obniżeniami (Pradolina Głogowska, Równina Szproławska), co sprawia, że jest jako forma geomorfologiczna, będąca najwyższą partią Wzgórz Dalkowskich (kulminacja 230 m n. p. m.), dobrze wyeksponowany w terenie. Posiada również najbardziej urozmaiconą rzeźbę. Klimat jest ostrzejszy w stosunku do sąsiednich terenów nizinnych (dla Obiszowa średnia temperatura roczna wynosi 8,3 °C, ilość opadów - 580 mm).



Krajobraz w okolicy Górkowa (W. Paschke, ok. 1930)

G. D. posiada najlepsze na Wzgórzach Dalkowskich gleby (pozostałości pokryw lessowych). Spowodowało to, że obszar jest od czasów pradziejowych w większości odlesiony i zajęty przez pola uprawne. Jako krajobraz kulturowy, G. D. przedstawia obraz starej krainy rolniczej, z regularną wiejską siecią osadniczą, częściowo przekształcaną współcześnie przez przemysł i nowe formy osadnicze. Działalność człowieka: gospodarka rolna, eksploatacja surowców mineralnych (kruszywo, w przeszłości węgiel brunatny), a przede wszystkim ingerencja przemysłu miedziowego, sprawiły, że teren G. D. cechuje ubóstwo flory i fauny. Większe, a miejscami wysokie, walory przyrodnicze posiadają niewielkie kompleksy leśne, zajmujące najwyższe, silnie urzeźbione, partie wzgórz. Charakterystyczne są dla nich buczyny o zubożałej postaci (rosnące na granicy zasięgu tego drzewa) z urozmaiconą florą runa. Również lasy grądowe odznaczają się właściwą dla wysoczyzn morenowych bogatą strukturą. Cennymi przyrodniczo enklawami są źródłiska i doliny potoków z oczkami wodnymi.

Na G. D. składają się dwie wyraźne formy morfologiczne, oddzielone od siebie doliną Przychowskiej Strugi. Wschodnia grupa wzniesień (dalej: 1) w dawniejszych podziałach fizyczno-geograficznych określana była nazwą Wzgórza Głogowskie, zachodnia (dalej: 2) - nazwą Grzbiet Dalkowski.

Grupa 1. Położenie pasma wyznacza trójkąt zawarty między Głogowem, Dużą Wólką i Kłobuczynem. Środek wypada w Jerzmanowej, obok której znajduje się najwyższy (230 m n. p. m.) punkt Wzgórz Dalkowskich. W morfologii terenu widoczny jest wyraźny układ prze-

biegu grzbietów, posiadający częściowo kontynuację w grupie 2. Najciekawsze krajobrazowe partie wzgórz znajdują się w okolicy Jakubowa i w lesistym pasie między Jerzmanową i doliną Moskorzynki. W niewielkich, chronione jako rezerваты, enklawach „Buczyna Jakubowska” i „Uroczysko Obiszów”, zachowała się flora i fauna o cechach potencjalnych dla Wzgórz Dalkowskich. Krajobraz pozostałej części tworzą naprzemiennie wały o żywych rytmach, pagórki i obniżenia dolinne. Lasy są tam od dawna wytrzebione, ich miejsce zajęły szachownice pól. Na krajobrazie i przyrodzie tej grupy wzgórz wyraźne piętno wywiera przemysł miedziowy. Do jego skutków należą również zmiany hydrologiczne i występowanie wtórnych ruchów tektonicznych podłoża. Innym czynnikiem antropogenicznym silnie kształtującym krajobraz jest osadnictwo nierolnicze (aglomeracja Głogowa, gmina Jerzmanowa).

Grupa 2 ma kształt zbliżony do trójkąta, zawartego między Bytomiem Odrzańskim, Popęszycami i Kłobuczynem. W najwyższej partii w okolicy Dalkowa (potocznie zwanej „Kocie Góry”*) osiąga 228 m n. p. m. i sprawia wrażenie górskiej miniatURY. Znajdują się tu najbardziej intensywnie ukształtowane formy geomorficzne Wzgórz Dalkowskich: wzgórza o stromych zboczach, złobione siecią wąwozów. W rezerwatach „Dalkowskie Jary” i „Wąwozy Annabrzckie” różnice wysokości przekraczają 60 m. Tę część G. D. obejmuje obszar krajobrazu chronionego, o pow. 26,3 km kw. Wzgórza porastają lasy sosnowe i mieszane. W runie i poszycie roślinność posiada niektóre cechy właściwe dla terenów pogórza. W w/w rezerwatach zachowały się fragmenty 200-letniej buczyny. Krajobraz pozostałej części obszaru nie odróżnia się zasadniczo od grupy I. Północne stoki, schodzące do Pradoliny Głogowskiej, posiadają najbardziej urodzajne gleby. Uległy one częściowej degradacji, ze względu na zanieczyszczenia emitowane przez Hutę Miedzi „Głogów”.

Antoni Bok

*) Nazwa „Kocie Góry” (d. *Kotzengebirge*) stosowana była w przeszłości przemienne, w odniesieniu do: a) całego Wału Trzebnickiego, b) członów - obecnych mezoregionów Wzgórza Trzebnickie (d. *Trebnitzer Katzengebirge*) i Wzgórza Dalkowskie (d. *Glogauer Katzengebirge*), c) określonych grup wzniesień (w okolicach Trzebnicy i Dalkowa). Obecnie nazwa znajduje się w zaniku.

Literatura: Zob. hasło „Wzgórza Dalkowskie”. A. Bok, *Związek Gmin Zagłębia Miedziowego. Przewodnik przyrodniczo-turystyczny*, Polkowice 2006.

Kretschmer Eugen

Urodził się 6. 06. 1873 r. w Nysie, w rodzinie kupieckiej. Tam rozpoczął swoją edukację, uczęszczając przez rok do gimnazjum. Przez kolejne siedem lat pobierał naukę w katolickim, humanistycznym gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu. W 1892 r. przystąpił do egzaminu dojrzałości. Po jego zdaniu rozpoczął we Wrocławiu studia teologiczne. 23. 06. 1896 r., K. Kretschmer przyjął święcenia kapłańskie. W lipcu następnego roku przybył do Świebodzic, gdzie pełnił przez trzy lata posługę kapłańską. W wieku 27 lat, w kwietniu 1900 r., przyjął propozycję pracy w Głogowie. Objął w tutejszym Królewskim Katolickim Gimnazjum (*Königlich Katholisches Gymnasium*) posadę nauczyciela religii. W tym samym miesiącu, E. Kretschmer otrzymał posadę kierownika *Fürstbischöfliches Knanen-Konwikt*, konwiku dla chłopców. W kwietniu 1906 r. dzięki niemałemu staraniu księdza Kretschmera, oddano do użytku nowy budynek wspomnianego konwiku przy *Promenadenstrasse* (dziś ul. Dąszyńskiego, po wojnie przebudowany, obecnie II LO). Kretschmer objął w nim wkrótce funkcję dyrektora.

E. Kretschmer pracując głównie z młodymi chłopcami i mając na uwadze ich dobro, poświęcił się walce z trudną kwestią uzależnień. Jako zdeklarowany wróg alkoholu, ukierunkował swoje działania na pomoc osobom z problemem alkoholizmu. Założył w Głogowie grupę *Kreuzband* - katolickie stowarzyszenie, pomagające osobom z uzależnieniami. Następnie w latach 1913-1926 stał na czele tej organizacji na szczeblu diecezjalnym. W 1926 r. obchodzono 300 rocznicę powstania w Głogowie katolickiego gimnazjum, w którym E. Kretschmer nadal był nauczycielem religii. Z tej okazji postanowiono nadać tej szkole nazwę *Fridericianum* - na cześć Fryderyka Wielkiego, króla Prus. Jednakże ksiądz Kretschmer, inni nauczyciele, a także część uczniów, wyśtosowali protest, uzasadniając w nim, że tenże król niejednokrotnie prześladował jezuitów i ich szkoły. W 1924 r. kardynał A. Bertram, nadał Kretschmerowi tytuł tzw. "Radcy Duchownego" (*Geistlicher Rat*), z zachowaniem tego tytułu nawet po przejściu na emeryturę. Także z woli kardynała Bertrama, od 1934 r. E. Kretschmer mianowany został archidiakonem głogowskim. W owym czasie ta prestiżowa funkcja kościelna miała już jedynie znaczenie tytularne (§EZG 3/1993). Rok później czołowy głogowski ksiądz przeszedł na emeryturę. W tym samym roku wydano w Głogowie książeczkę autorstwa archidiakona: *Die Glogauer Jesuitenkirche*. Wydawnictwo to przedstawia historię kolegium i kościoła Jezuitów w Głogowie. Kapłan bardzo dokładnie opisuje historię świątyni, jej wyposażenie, istniejące dzieła sztuki. W swych „wycieczkach” po kościele p.w. Bożego Ciała nie zapomina także dokonać szczegółowego opisu istniejących tu podziemi.

Pomimo podeszłego wieku E. Kretschmer nadal piastował funkcję przewodniczącego zespołu kuratorskiego głogowskiego konwiku, jak również był z ramienia kuratorium d/s nauczania religii wizytatorem w szkołach wyższych i średnich dla chłopców w diecezji. Był członkiem tzw. *Officium catechisticum* arcybiskupstwa wrocławskiego. Sprawował także funkcję kustosa

kościelnego archiwum archiprezbiteratów Głogów i Grodowiec.

W styczniu 1945 r., w czasie masowej ucieczki ludności cywilnej z Głogowa przed zbliżającą się Armią Czerwoną, ksiądz pozostał w mieście. Z końcem stycznia został zmuszony do opuszczenia swojego mieszkania przy *Domkirchplatz* (obecnie są to okolice Pl. Kolegiackiego). Wraz z proboszczem kolegiaty, H. Wernerem, znalazł schronienie w parafii św. Mikołaja. W czasie trwania oblężenia *Festung Glogau*, ksiądz Kretschmer wraz z innymi duchownymi, którzy pozostali w Głogowie pełnił posługę kapłańską wśród wiernych. W piwnicach domów odbywały się nabożeństwa, w podwórzach i ogrodach pogrzeby.

1 kwietnia 1945 r., ksiądz Kretschmer wraz z grupą 150 Niemców został skierowany przez żołnierzy radzieckich do koszar Hindenburga. Pozostali niemieccy księża zaczęli powoli organizować życie duchowne. Uzyskano pozwolenie utworzenia kaplicy, gdzie odbywały się nabożeństwa, chrzty, pogrzeby, a dzieci przystępowały do I Komunii. W czerwcu Rosjanie zezwolili na prowadzenie przez Kretschmera szkoły dla niemieckich dzieci. Wkrótce Polacy zamknęli tę szkołę. W grudniu 1945 r., polski komendant milicji zamknął kaplicę, zarekwirował wszelki sprzęt liturgiczny, a księży - w tym Kretschmera, wyrzucił z zajmowanego dotąd mieszkania. Schronienie znalazł on w klasztorze ojców redemptorystów.

W czerwcu 1946 r. archidiakon Kretschmer obchodził złoty jubileusz święceń kapłańskich. Odbyła się uroczysta msza w „polskiej” kaplicy przy dzisiejszej ul. Staromiejskiej. Akcja wysiedlania Niemców nieuchronnie dotknęła także w 1947 r. księdza Kretschmera. Został on wcześniej pozbawiony większości rzeczy osobistych i sprzętów liturgicznych, a następnie zmuszono go do opuszczenia Głogowa. Ostatecznie trafił do Friesen koło Kronach w Niemczech. Niezwłocznie po przyjeździe rozpoczął pomoc w pracach związanych z prowadzeniem tamtejszej parafii, a także pomagał w nauczaniu religii. W 1956 r. Kretschmer obchodził jubileusz 60-lecia posługi kapłańskiej. Z tej okazji spotkało go wiele zaszczytów. Otrzymał prestiżowy tytuł „Tajnego Podskarbiego Papieskiego” (*Pupstlicher Geheimammerer*) oraz tytuł *Monsignore*. Biskup sufragan Kolonii J. Ferche odprawił z tej okazji w Bambergu uroczyste nabożeństwo. Państwo niemieckie odznaczyło zasłużonego księdza Krzyżem Zasług I Klasy.

Ostatni głogowski, zarazem ostatni niemiecki, archidiakon Eugen Kreiscruner zmarł 26 listopada 1959 roku w Kronach,

Marcin Burczik

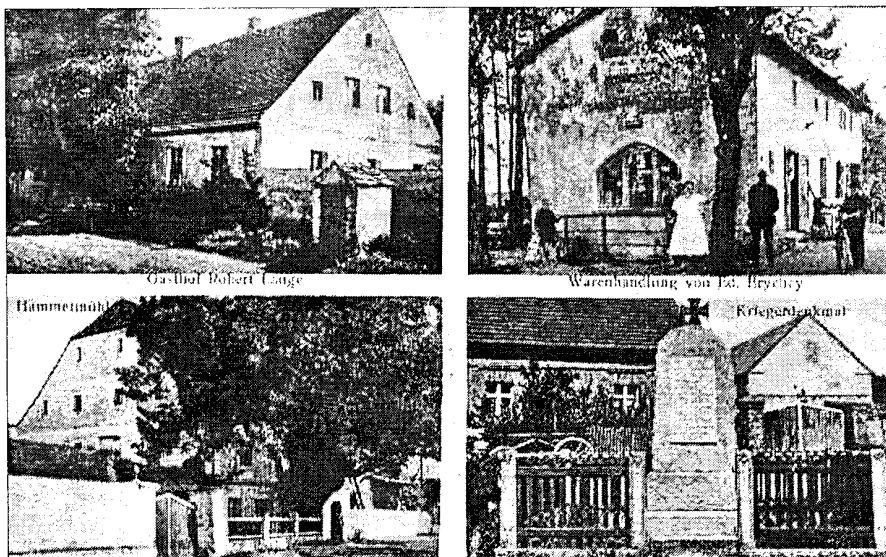
Literatura: H. L. Abmeier. *Bigraphisch-Bibliographisches Kirchenlexikon* (w:) www.bautz.de/bbkl; J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1912, H. Werner, *Glogau 1945 - 1946*, (w:) „Nuewer Glogauer Anzeiger” nr 8/1968.

Kuźnica Głogowska

Miejscowość znajduje się obecnie w granicach gminy Sława. Na jej terenie odnaleziono podczas prac archeologicznych cmentarzysko z okresu lateńskiego oraz ślady osady otwartej z okresu średniowiecza.

Obecna wieś powstała zapewne w czasach nowożytnych. Znana była pod nazwą Hammer, co może oznaczać, iż znajdowała się tu tak zwana kuźnia wodna, której młot był napędzany kołem zanurzonym w nurcie strumienia Cienica. Nie ma jednak na ten temat wzmianek w źródłach. Pierwszy raz w opisach historycznych Kuźnica Głogowska pojawia się dopiero w 1759 r., gdy podczas wojny siedmioletniej wojska rosyjskie rozbiły pod wsią swój obóz i mocno plądrowały okolicę.

Tabele podatku gruntowego z 1765 r. podają, iż we wsi było 8 gospodarstw kmiecych, 2 wolnych rolników, 29 razem chałupników i zagrodników oraz 4 rzemieślników. Właścicielem wsi był hrabia von Fernemont. Wartość wsi wyceniono ówczesnie na 10.991 talarów.



Kuźnica w latach międzywojennych XX w. (widokówka ze zbiorów A. Pacygi)

Opis Śląska Zimmermanna z 1791 r. informował, że Kuźnica razem z Głuchewem, Myszyńcem oraz Tamówkiem posiadała: folwark, karczmę, 9 gospodarstw zagrodników, 26 chałupników, 2 młyny wodne i jeden inny dom. Razem było tam 42 domostw z 192 mieszkańcami. Rejestr z 1845 r. oprócz wspomnianych wcześniej miejscowości sumował jeszcze Zwierzyniec. Wymieniono wtedy 43 domy, 2 młyny wodni 3 gospodarstwa ogrodnicze, browar, warsztat sukienniczy, 10 warsztatów tkackich oraz jedno wolne gospodarstwo. Przez cały ten okres miejscowość pozostawał w rękach rodziny von Fernemont.

W latach trzydziestych XX w. Kuźnicę, Myszyńiec i Głuchów zamieszkiwali łącznie 162 protestantów oraz 24 katolików. Pod koniec tej dekady Kuźnica ustanowiona została gminą wiejską obejmującą wsie Myszeniec, Głuchów, Zwierzyniec, Radzyń, Tarnów Jeziemy. Powierzchnia gminy wynosiła wtedy 2158 ha i zamieszkiwało ją 608 mieszkańców.

Po II wojnie światowej Kuźnicę, najprawdopodobniej omyłkowo, nazwano - Polskim Tarnowem. Jednak po krótkim czasie „błąd” ten naprawiono nadając wsi nazwę Kuźnica. Nawiązano w ten sposób do historycznego miana miejscowości *Hammer* (co w języku niemieckim ma też znaczenie kuźnica). Ze względu na to, iż na terenie Polski wiele wsi nosi tą nazwę, tutejsza miejscowość otrzymała dodatkowo określenie „Głogowska”. Mimo, iż od lat pięćdziesiątych XX w. Kuźnica Głogowska nie jest związana administracyjnie z powiatem głogowskim jej nazwa nie uległa zmianie do dnia dzisiejszego.

Kuźnicę Głogowską zamieszkuje obecnie 208 osób (stan z 2001 r.).

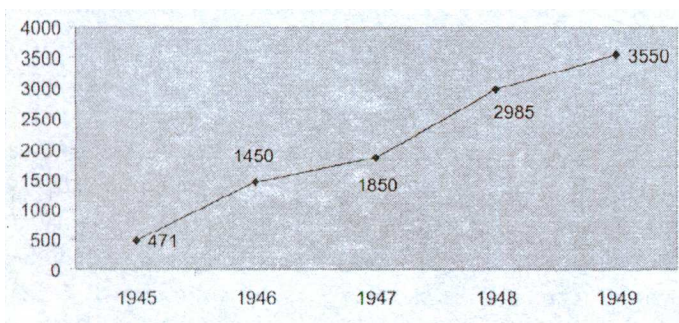
Paweł Łachowski

Literatura: J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glugauer Lndes*, Glogau 1913; *Das war Glogau. Stadt und Land an der Oder 1913-1945*, Hannover 1991; P. Łachowski, *Dzieje wsi w gminie Sława* (w:) *Sława. Zarys dziejów*, Sława 2004; *Tabele podatku gruntowego i ludności wsi śląskich z około 1765 r.*, oprac. Z. Kwaśny i Jan Wosch, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975; F. A. Zimmermann, *Beytrage zur Beschreibung von Schlesien*, Brieg 1791.

Ludność Głogowa w latach 1945-1950

Prześledzenie procesu osadnictwa w Głogowie przysparza wiele trudności. Związane jest to z tym, że w początkowym okresie żywiłowego napływu ludności w 1945 r. nie prowadzono wcale lub prowadzono w sposób wybiórczy i niedokładny rejestr ludności. Dopiero powszechne spisy przeprowadzone w 1946 r. a następnie w 1950 r., przedstawiają podstawowe dane dotyczące liczby ludności miasta. Jednak i one nie są do końca odzwierciedleniem rzeczywistego stanu. Poniższe zestawienie dokonano na podstawie dostępnych autorowi materiałów. Są to głównie dane sporządzone przez dra Janusza Chutkowskiego oraz informacje zawarte w *Księżce kontroli ruchu ludności*. Dr Chutkowski ustalając liczbę mieszkańców Głogowa opierał się głównie na dokumentach Urzędu Miasta i dostępnych mu sprawozdaniach sytuacyjnych, sporządzonych w omawianym okresie przez urzędników miejskich i pracowników starostwa głogowskiego.

Liczba polskich mieszkańców
Głogowa
w latach 1945-1950

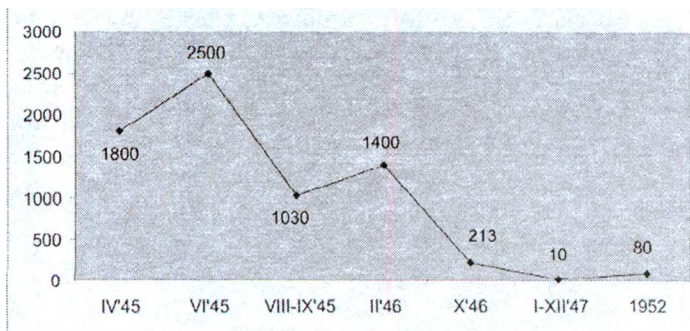


Dane dra Chutkowskiego w zestawieniu z informacjami z *Książki...* niekiedy w znacznym stopniu są różne. Wynika to z wielu powodów. Ewidencja nie była prowadzona dość skrupulatnie, szczególnie w pierwszych latach osadnictwa. Nie zawsze uwzględniano zaistniałe zmiany i ruch ludności. Nie wszyscy osadnicy poddawali się także obowiązkowi rejestracji. Także zachowane dokumenty mogą stanowić jedynie część wytworzonych w omawianym okresie. Rzeczywista liczba mieszkańców miasta była z pewnością większa.

W spisach i sprawozdaniach dotyczących liczby ludności miasta zazwyczaj nie uwzględniano liczby niemieckich mieszkańców Głogowa. Jeszcze w na początku stycznia 1945 roku liczba cywilnych mieszkańców kształtowała się na poziomie około 3300.

W czasie oblężenia w mieście pozostawało niecałe 3000 cywilów. Po zakończeniu walk w zgłiszczach ocalało około 1800 osób. Pomimo wysiedleń w latach 1945-47 (EZG 42 i EZG 60/61), liczba Niemców w Głogowie w omawianym okresie kształtowała się następująco:

Liczba niemieckiej ludności Głogowa w okresie 1945 –1952



Charakterystyczne jest to, że do początku 1946 r. liczba Niemców była bardzo zmienna. Wynikało to z faktu, że wielu dotychczasowych mieszkańców miasta i powiatu próbowało powracać do swoich domostw po fali przymusowej ewakuacji ze stycznia i lutego 1945 r. Trudno jest także stwierdzić jak dokładnie prowadzono ewidencję Niemców. Ciekawe jest to, że dokumenty starostwa mówią o pozostających w Głogowie w końcu 1947 roku około 10 Niemcach. Dalej, gdy zasadniczo proces zorganizowanych wysiedleń dobiega do końca sprawozdania nie wyszczególniają już Niemców w swojej treści. Jednak B. Nitschke ustala liczbę Niemców w Głogowie w marcu 1952 roku na 63 osoby. Natomiast P. Madajczyk podaje, że w tym samym okresie w mieście pozostawało 80 osób narodowości niemieckiej. W powyższym wykresie przyjęto liczbę podawaną przez P. Madajczyka.

Marcin Burczik

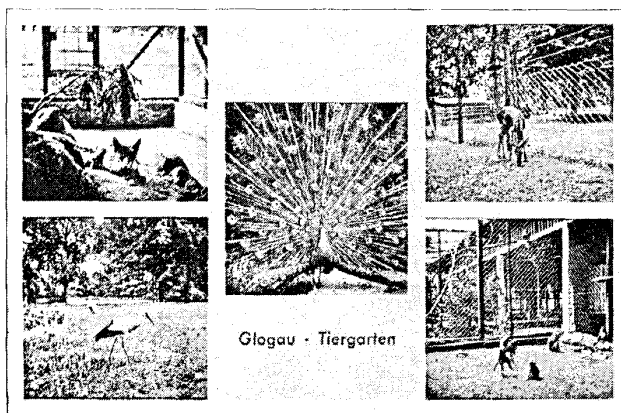
Literatura: J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, t. II, Legnica 1991; H. Dominiczak, *Osadnictwo i procesydemograficzne w powiecie głogowskim w latach 1945-1950*, (w:) „Zeszyty Lubuskie”, z.6, Zielona góra 1969; K. Gliński, *Kronika powiatu głogowskiego z 1946 roku*, oprac. J. Chutkowski, zbiory TZG; „Głogowskie Zeszyty Naukowe”, nr 3, Głogów-Wrocław 1993; P. Madajczyk, *Niemcy polscy 1944-1989*, Warszawa 2001; B. Nitschke, *Wysiedlenia Niemców z Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1950*, (w:) „Zeszyty Historyczne”, 1993, nr 104; G. Owczarz, *Problemy demograficzne Głogowa w latach 1945-1950*, praca magisterska, Zielona Góra 2000, zbiory TZG; H. Szczegół, *Kształtowanie się polskiej administracji w Głogowie w latach 1945-1950*, (w:) *Studia i materiały z dziejów Głogowa*, pod red. K. Matwijowskiego, Głogów-Wrocław 1993

Ogród zoologiczny

Ogrody zoologiczne należą prawie wyłącznie do krajobrazu dużych miast, przede wszystkim ze względu na duże koszty ich utrzymania. Tym niemniej także Głogów, prawdopodobnie jako najmniejsze miasto w Niemczech, posiadał ogród zoologiczny. Istniał on od roku 1936 do zniszczenia miasta w 1945 r.

Głogowski ogród założony został z inicjatywy społecznej, przez stowarzyszenie „Zoologischer Verein e. V”. Jego pierwszym prezesem został dr med. Weigel, zastępcą i sekretarzem Fritz Appel (Appelt). Stowarzyszenie powstało w celu popularyzacji rodzimej fauny, stąd też nazwa utworzonego przez nie zwierzyńca brzmiała „Heimat-Tiergarten”. Taka formuła wynikała także z powodów ekonomicznych (oszczędności, np. brak konieczności ogrzewania klatek). Ogród znalazł lokalizację w fosie miejskiej. Początki były bardzo skromne, już choćby dlatego, że inicjatywa nie otrzymała finansowego wsparcia ze środków publicznych. Według opublikowanych relacji organizatorów zaczątek zoo stanowiły akwaria i jedna klatka.

O późniejszym powodzeniu przedsięwzięcia zdecydowało wielkie zaangażowanie założycieli. Poza w/w osobami, byli to Fritz Martini, Philip Löber, bracia Rudi i Artur Wirth. Osoby te kierowały przedsięwzięciem i były (oprócz innych miłośników zwierząt, którzy się dołączyli) całkowicie oddane sprawie jego rozwoju. Co nie mniej ważne, zdołały one stworzyć szeroki „front wsparcia” ze strony wpływowych czynników i osób prywatnych. Należeli do nich m.in. burmistrz, starosta powiatu, inspektorzy: budownictwa, rolnictwa i oświaty. Okoliczni ziemianie, rzeźnia miejska i wojsko dostarczali pożywienie dla zwierząt, straż pożarna - transport, miejski zakład ogrodniczy - rośliny. „Front wsparcia” zapewniał niski poziom kosztów własnych i zatrudnienia (podczas całego okresu działalności zoo załoga nie przekraczała zasadniczo 10 osób).



Trzecim czynnikiem decydującym o powodzeniu było rozwiązanie sprawy pozyskiwania zwierząt. Dzięki przychylności łowczego powiatu głogowskiego ogród zaopatrywany był w niektóre okazy rodzimej Fauny. Kierownictwo nawiązywało kontakt z dyrektorami ogrodów zoologicznych w Berlinie, Halle, Lipsku i innych miastach: oprócz fachowej konsultacji, do Głogowa trafiały również nieodpłatnie zwierzęta z tych ogrodów. Zakupy cenniejszych okazów następowały w miarę stabilizowania się sytuacji finansowej. Opłata za dzierżawę terenu, należna kasie miejskiej, ustalona została na 10% wpływów z biletów. Z zysku, wynoszącego tysiące marek rocznie, dokonywano zakupów zwierząt.

W roku 1939 głogowski zwierzyniec posiadał m.in. dwa niedźwiedzie, rysia, małpy, liczne jeleniowate, lamy, dzikie świnie, sarny, wilki, dzikie konie, kozy karłowate, owce. Dobrze reprezentowane były zwierzęta futerkowe. Posiadano szeroki asortyment ryb, płazów, gadów. W dużych wolierach znajdowały się rodzime i obce gatunki ptaków (wśród nich były piękne kolekcje ptaków drapieżnych, ptaków kurowatych i gołębi, ptaki ozdobne oraz, szczególnie liczne, ptactwo wodne).

Już wcześniej stowarzyszenie prowadziło pertraktacje z zarządem miejskim o zmianę lokalizacji zoo. W ich wyniku, po nabyciu dużego terenu przy Friedenstal-Plantage przy Ludendorffstrasse (wcześniej Victoriastrasse, obecnie teren Parku Leśnego przyległy od wschodu do ul. Piastowskiej), tam został przeniesiony ogród. Miasto sfinansowało wykonanie pomieszczeń dla zwierząt (na klatkę dla niedźwiedzi przebudowany został dotychczasowy pawilon muzyczny). Otwarcie nastąpiło późną wiosną 1939 r. Rozszerzenie formuły tematycznej (udział fauny egzotycznej) oraz korzystniejsza lokalizacja, oznaczały zwiększenie atrakcyjności ogrodu zoologicznego. Powiększyła się liczba odwiedzających, wzrosły dochody. Wstęp do zoo kosztował 50 fenigów dla dorosłych, 10 fenigów dla dzieci. Zoo wrosło w krajobraz miasta i było powszechnie akceptowane. Niektóre zwierzęta stały się bohaterami anegdot (np. jeleń, który wypuszczał się „na miasto”, dochodząc aż do Rynku, gdzie częstowano go liśćmi kapusty).

Z lat 1940-1944 brak jest informacji o zmianach w funkcjonowaniu ogrodu zoologicznego. Krótko przed kapitulacją „Festung Glogau” (l. 04. 1945) zwierzęta z głogowskiego zoo spotkał tragiczny koniec. „Zwierzęta niebezpieczne” (cytat) zostały zastrzelone przez Wehrmacht. Pozostałe wypuszczono z klatek, co w konsekwencji oznaczało dla nich zagładę.

Antoni Bok

Literatura: *Das war Glogau Stadt und Land an der Oder 1913-1945*, Hannover 1991, s. 423; *Der Zoo Glogau* (w:) „Neuer Glogauer Anzeiger“, 6/1955, 10/1971; *Nochmals: der Zoo in Glogau* (w:) „Neuer Glogauer Anzeiger“, 8/1955.

Płyta nagrobna generała Reiskiego w kościele Bożego Ciała w Głogowie

Marmurowy nagrobek znajdujący się pod oknem w dawnej kaplicy św. Alojzego (druga po lewej stronie kościoła). Widniejąca na nim łacińska inskrypcja głosi:

„Illustrissimus & Excellentissimus Dominus Dnus Generalis Franciscus Wenzesluis Reisky, L. B. de Dupnitz, anno MDCLXXXVII vicesima Aug. genitus. Sub Augustissimis Imperatoribus Leopoldo I., Josepho I., Carolo VI., Stipendia meruit per annos novem & tricenos. Legatus in Moscovia annis II., gubernator Syracusis in Sicilia annis III. Incltyi regiminis Diesbachini Commendans annis XII. Dum in expugnatione Glogoviae X. Martis moenia heroice tuetur, Vulneratus atque saucius pientissime occubuit die III. Aug. anno MDCCXLI. Clarus in Vita, in morte clarior. Duibites: num plura perpessus fortiter agendo, an plus egerit gravia constanter patiundo. Ex utroque Nomen commeruit immortale. Sub hoc saxo a doloribus & laboribus suis requiescit”.

W tłumaczeniu na język polski brzmi następująco:

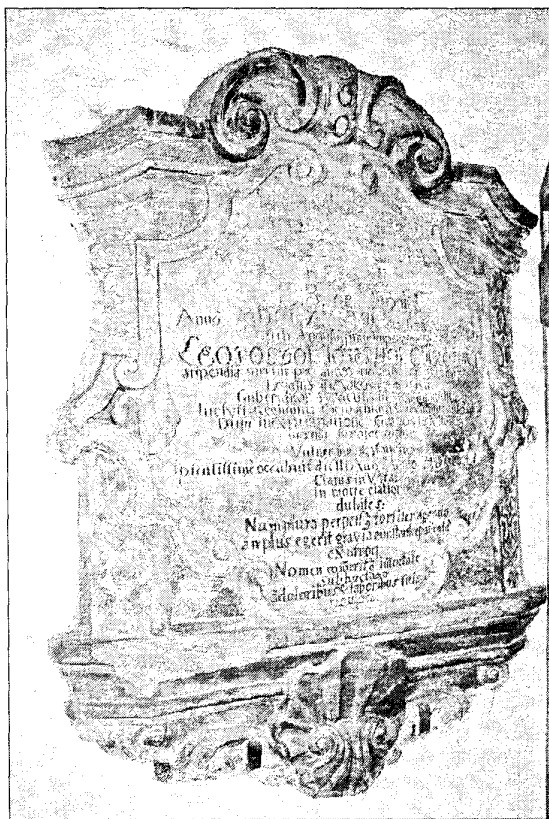
„Jaśnie oświecony i najdostojniejszy Pan, generał Franz Wenzel Reisky, baron von Dupnitz, urodzony 20 sierpnia 1687 r., przez 39 lat oddany służbie cesarzy Leopolda I, Józefa I i Karola VI. Dwa lata był posłem w Moskwie, 4 lata gubernatorem w Syrukuzach na Sycylii. 12 lut pułkownikiem w słynnym pułku Diesbacha. 10 marca, w czasie szturm Głogowa, dzielnie broniąc murów, został ciężko ranny. Zmarł wielce pobożną śmiercią 3 sierpnia 1741 r. Sławny za życia, jeszcze słowniejszy po śmierci. Pojawiają się wątpliwości czy więcej wycierpiał swoimi mężnymi czynami czy też więcej uczynił swoim wytrwałym cierpieniem. Z obu przyczyn zyskał sobie nieśmiertelne imię. Pod tym kamieniem spoczywa uwolniony od swojego bólu i trudu”.

Pułkownik Reisky był zastępcą austriackiego komendanta twierdzy, hrabiego Wenzela von Wallis, w czasie oblężenia Głogowa przez wojska pruskie księcia Leopolda von Dessau (22.12.1740-10.03.1741). Podczas nocnego szturm miasta, broniąc pozycji w pobliżu ówczesnej *Schlossthor* (Brama Zamkowa), otrzymał dwie rany postrzałowe oraz pchnięcie bagnietem w udo i brzuch. Zmarł po prawie półrocznej chorobie, mimo troskliwej opieki jezuitów. Biorąc pod uwagę treść inskrypcji należy przyjąć, że w uznaniu zasług został awansowany do stopnia generała, być może pośmiertnie.

Nagrobek został niedawno ponownie „odkryty”, gdyż z niewyjaśnionych przyczyn w całości zasłonięty jest stojącym w kaplicy konfesjonalem, co czyni go kompletnie niewidocznym. Zachowany w stanie prawie idealnym, posiada jedynie nieznaczne ubytki na obrzeżach oraz w dolnej części podstawy. Nie wiadomo kiedy i w jaki sposób znalazł się w kościele. Jak wynika z przedwojennych źródeł, trumny gen. Reisky'ego nigdy nie odnaleziono, ani w krypcie pod kaplicą, ani w żadnym z innych podziemnych pomieszczeń. Sam nagrobek mógł się wcześniej znajdować w zupełnie innym miejscu. W pewien sposób sugeruje to G. F. Raschke w swoim rękopisie z 1827 r., w którym podaje, że: *„W niej (w tej kaplicy) znajduje się*

pamiątkowy kamień ostatniego cesarskiego komendanta Festung Glogau, który wcześniej nie zajmował tego miejsca”. Bardzo zagadkowe są również metalowe uchwyty u podstawy nagrobka. Być może wcześniej służyły do zawieszenia np. medalionu, tak jak w przypadku grobowca hrabiny von Frankenberg w kaplicy przed zakrystią, co skłania ku hipotezie, że pierwotnie marmurowa płyta była umiejscowiona znacznie wyżej niż obecnie.

Przemysław Lewicki – festungglogau@wp.pl



Literatura: Kretschmer Eugen, *Die Glogauer Jesuitenkirche*, Glogau 1935, Blaschke Julius, *Geschichte der Stadt Glogau. und des Glogauer Landes*, Glogau 1913; Raschke Georg Friedrich, *Beiträge zur Geschichte der Stadt Glogau* 1827; Hoffmann Hermann, *Die Jesuiten in Glogau*, Breslau 1926; Grünhagen Colmar, *Schlesien unter Friedrich dem Grossen*, Breslau 1890; Lewicki Przemysław, *Gdzie są mumie? - ciąg dalszy* (w:) „Odkrywca”, kwiecień 2006.

Pol Johann

Rzeźbiarz pracujący w Głogowie w pierwszej ćwierci XVII w. Daty urodzenia i śmierci nie są znane. Twórczość artysty zamyka się w latach 1609-1622. Pochodził zapewne z terytorium Śląska (oprócz niego działali tutaj także nie spokrewnieni z nim rzeźbiarze Martin Pohl w Legnicy i Joachim Pol w Strzegomiu). Johann Pol rozwinął środowisko rzeźby głogowskiej do znaczenia regionalnego. Był przedstawicielem nurtu manierystycznego w śląskiej rzeźbie kamiennej, w swych pracach wykorzystywał niemieckie wzory graficzne, m.in. Theodora i Hieronima Bangów, Wendcla Dietterlina oraz Lucasa Kiliana.

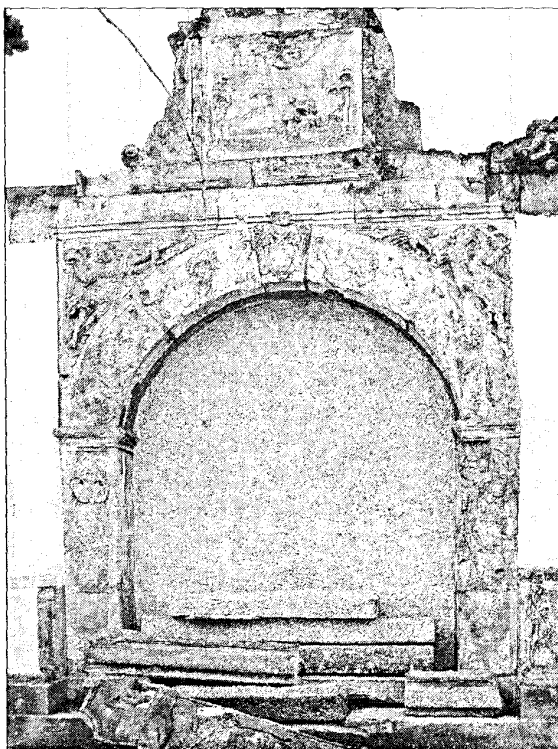
Johann Pol był autorem portali dworów w Mojmęcicach (1620 r.) i Osetnie (1617-19 r.). Na pierwszym z nich podpisał się za lewą kolumną: IOHAN: POL/ Burger und/ Bilhaur in/ Gros gloge/ Ano Chr/ 1620 (*Johann Pol obywatel i rzeźbiarz Wielkiego Głogowa Roku Pańskiego 1620*). Drugi portal posiada sygnaturę: lohan: Pol Bilthar (*Johann Pol rzeźbiarz*) i jego znak kamieniarski, w postaci zmodyfikowanej litery G. Na podstawie podobieństw w dekoracji i sposobie wykonania dzieł powiązano z Johannem Polem portale w Jaworze: kamienicy przy ul. Legnickiej 3 (1615-20 r.) oraz portal południowy kościoła św. Marcina (1615-18 r.). Z jego warsztatu pochodzi także portal kamienicy znajdującej się dawniej na Rynku nr 26 w Głogowie, wykonany w 1617 r. Obecnie znajduje się on na ścianie wschodniej dawnego kolegium jezuitów, dokąd został przeniesiony z Rynku między 1892 a 1900 r. Został on silnie uszkodzony w 1945 r. Pewne elementy typowe dla twórczości Johanna Pola zawiera portal dworu w Grębolicach (1609 r.) oraz portal w ogrodzie pałacowym w Roztoce (pierwotnie w kamienicy Rynek I w Legnicy, 1600-1610 r.).

Pol stworzył własną koncepcję dekoracji rzeźbiarskich wykorzystując tradycyjne śląskie struktury portali, polegające na stosowaniu szerokich łuków (archiwolt) oraz nisz z ławeczkami (niem. *Bankchen*, zwane też niszami siedzeniowymi). Dekoracja ornamentalna w dziełach Pola zawiera wiele motywów roślinnych i zwierzęcych. Szczególnie dużo ma ich portal w Mojmęcicach (22 rzeźbione w piaskowcu zwierzęta, w tym 14 na kolumnach: m.in. czapla z kamieniem, wół, lew, wilk, lis, niedźwiedź grający na dudach). Pozostałe portale posiadają po 4 (Jawor) lub 2 (Osetno, Głogów) przedstawienia ptaków, a także maski potworów oraz dekoracje roślinne w postaci wazonów z kwiatami, rogów z owocami, pęków owoców, łodyg z kwiatami. Część tych motywów ornamentalnych ma znaczenie symboliczne, np. czapla trzymająca kamień symbolizuje cierpliwość i spokój, wół - pracowitość, sowa mądrość, rogi z owocami mogą symbolizować obfitość i urodzajność dóbr.

Z twórczością Johanna Pola powiązano dotąd także płyty nagrobne: nieznane kobiety w Piersnej (nie zachowana), Heleny von Kittlitz z domu von Lest w Kurowie Wielkim (płyta i zwieńczenie nagrobków, 1613 r.), małej Heleny von Kittlitz w Kurowie Wielkim (1609 r.) oraz epitafium HansaTschinke i Anny Adlofin w ścianie kościoła w Czerninie (1622 r.).

Nagrobki te cechuje niezwykła dekoracyjność strojów zmarłych kobiet i precyzja modelunku rzeźby. Pol stworzył najbogatsze przedstawienia zmarłych osób na płytach nagrobnych na Śląsku w I połowie XVII w. Dziełem o podobnych cechach jest również chrzcielnica w kościele św. Trójcy w Paszowicach (1617 r.).

Jakub Jagiełło

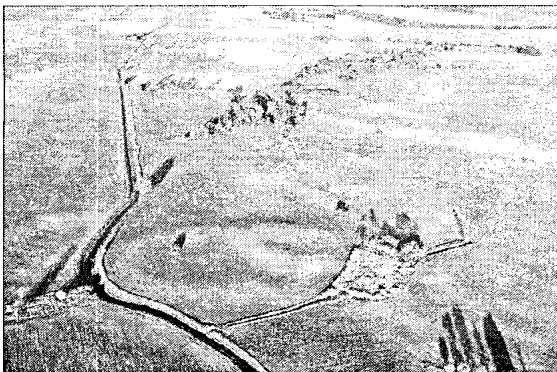


*Portal na ścianie wschodniej
kolegium jezuickiego
(wcześnie: Rynek 26) w Głogowie*

Literatura: A. Bek, *Rzeźba kamienna lat 1560-1650 w środowisku artystycznym Legnicy*, dysertacja doktorska pod kier. prof. dra J. Harasimowicza, Wrocław 2004; K.. Bimler, *Die schlesische Renaissanceplastik*, Breslau 1934; J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913; C. Buchwald, *Schlossportal und Grabdenkmäler der Kirche in Mondschtütz*, (w:) *Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*, III, 1904, s. 100-108; J. Jagiełło, *Johann Pol - rzeźbiarz głogowski*, praca magisterska pod kier. prof. Dra hab. J. Chrościckiego; H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bde. I-V, Breslau 1886-1903.

Przedmoście - grodzisko wczesnośredniowieczne

Grodzisko usytuowane jest w obrębie terasy dennej Pradoliny Głogowskiej, w odległości około 2 km na płn.- wsch. od wsi Przedmoście, na polu ornym, otoczonym glebami o wysokiej klasie bonitacyjnej (mady). Wkomponowane jest w naturalną kępę okoloną od strony północnej dawnym meandrem nurtu Odry. Gród posiadał dwuczłonowe założenie. Pierwszy



człon posiadał majdan o powierzchni około 0,08 ha. Otoczony był wałem o szerokości około 14 m przy podstawie i zachowanej wysokości do około 2,5 m. Natomiast drugi człon posiadał powierzchnię około 1,5 ha. Otoczony był wałem zewnętrznym, obecnie mocno zniwelowanym. Całe to założenie, otoczone wspólną fosą, posiadało wyjątkowo dogodne warunki obronne. Obecnie w pobliżu przepływa rzeka Czarna, dopływ Odry, co sprawia, że i dzisiaj w wilgotnych porach roku jest trudno dostępne.

Pierwsze pisemne informacje o grodzisku pochodzą z końca XIX wieku. W tradycji miejscowej było ono nazywane "Burgwall" lub "Wall-Berg". Na początku XX wieku pojawiają się kolejne informacje, donoszące o przypadkowych odkryciach. Do ważniejszych opracowań tego okresu należy inwentaryzacja grodziska, poparta pomiarami i szkicem lokalizacyjnym oraz określeniem chronologii, wykonana przez M. Hellmicha. Opis obiektu znajdujemy również u W. Kowalenki. Dopiero w latach powojennych zwrócił uwagę na to stanowisko M. Kaczkowski. W 1968 r. przeprowadził on badania sondażowe zakładając 2 wykopy archeologiczne. W efekcie tych prac zadokumentowano tylko nawarstwienia kulturowe, z których pozyskano materiał ceramiczny i kości zwierzęce oraz zwęglone ziarna pszenicy, żyta i jęczmienia.

Ponowne zainteresowanie obiektem nastąpiło w 2001 r.. Stwierdzono wówczas, iż obszar stanowiska jest zagospodarowany rolniczo (głęboka orka), co powoduje jego niszczenie: na powierzchni zauważono ślady zniszczeń w postaci przebarwień, związanych z naruszeniem nieruchomych struktur kulturowych, co uwidoczniło się występowaniem licznych fragmentów ceramiki i grud polepy.

Badania archeologiczne w 2001 roku, prowadzone przez K. Czapłę, skoncentrowane były zarówno na drugim jak i na pierwszym członie grodziska. W rezultacie tych prac na drugim członie odsłonięte) nawarstwienia kulturowe i pozostałości po dwóch drewnianych budynkach mieszkalnych o konstrukcji zrębowej oraz jeden obiekt o konstrukcji słupowej.

Natomiast w obrębie wykopu założonego w części środkowej majdanu pierwszego członu grodziska, stwierdzono tylko nawarstwienia kulturowe i palenisko, usytuowane pośrodku. Najwięcej informacji dostarczył wykop, który obejmował wewnętrzną część wału oraz częściowo zabudowę wewnętrzną przy wale. Uchwycona stratygrafia na tym wykopie pozwoliła wyróżnić dwie fazy tego założenia.

Relikty pierwszej fazy wału tworzył stabilny nasyp złożony z trzech warstw gliny, na którym zbudowano drewnianą konstrukcję wału. Pozostałością po tej konstrukcji była warstwa popiołu i węgla drzewnych. Z warstwą tą związany był również obiekt rowkowy, zagłębiony w warstwę gliny do 0,50 m, o szerokości od 0,5 m do 0,60 m, przebiegający w odległości 2 m, równoległe do wewnętrznej ściany konstrukcji drewnianej wału. Był to najprawdopodobniej rowek zbierający wody deszczowe i roztopowe górnej części wału. Zapobiegało to zmywaniu wewnętrznej dolnej ściany, przy której lokowana była zabudowa wewnętrzna. Również z poziomem tej warstwy należy łączyć trzy jamy posłupowe, których słupy prawdopodobnie pod trzymały pierwotnie pionową konstrukcję skrzyniową. Z konstrukcją wału z fazy I można również łączyć oblicówkę z kamieni zalegających u podnóża nasypu.

Relikty drugiej fazy można łączyć z mocno przepaloną drewnianą konstrukcją wału. Na podstawie zachowanych pozostałości należy ją zaliczyć do konstrukcji skrzyniowych w technice zrębowej. Prawdopodobnie była ona złożona z jednego rzędu skrzyń wypełnionych gliną i piaskiem.

Datowanie grodziska w Przedmościu oparte zostało przede wszystkim na podstawie odkrytych fragmentów naczyń glinianych oraz układów nawarstwień kulturowych. Na podstawie tych informacji badane grodzisko, zarówno na I jak i na II członie, posiada wyraźne cechy dwóch faz, które można datować od poł. IX do I poł. X w. - I faza oraz od 2 poł. X w. do I poł. XI w. - II faza.

Należy również, podkreślić, iż grodzisko w Przedmościu (stanowisko posiadało wyjątkową pozycją wśród innych grodzisk wchodzących w domenę Dziadoszan. Wobec tego można przypuszczać, że jego dwuczłonowe założenie oraz centralne usytuowanie wśród innych grodów w okresie plemiennym, podkreślało, jego dominację na tym terenie.

Krzysztof Czapla

Literatura: M. Hellmich, *Die Burgwalle des Liegnitzer Kreises*, (w.) „Mitteilungen des Geschichts-Altertumsvereins für die Stadt und das Fürstentum Liegnitz”, t. 14, 1933, s. 123-125; M. Kaczkowski, *Charakterystyka osadnictwa wczesnośredniowiecznego uw rejonie Głogowa od połowy V do połowy XI wieku w świetle źródeł archeologicznych*, (w.) „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne”, t. 2, 1971, s. 6-38; W. Kowalenko, *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań 1938.

Retków

Wieś w gminie Grębocice, położona na Równinie Grębocickiej na wysokości około 80 m n. p. m, 12 km na południowy wschód od Głogowa. Najstarszy znany zapis o miejscowości pochodzi z 1305 r. (*Rybky*). W późniejszych dokumentach wymieniana jest pod nazwami: *Retkow* (1315), *Rethcou* (1318), *Retkaw* (1430), *Retke* (1453) i *Rettkau* (1471). W tej ostatniej formie nazwa przetrwała do 1945 r. W okresie powojennym stosowano nazwę *Retka*.

Nazwa wsi nawiązuje do staropolskiego słowa *Retek* (wywodzącego się od imienia Racisław, Racibor). Ze źródeł wynika, że tutejszymi dobrami na pocz. XIV w. dysponował rycerz o imieniu Stefan (1315), a młyn w Retkowie należał do księżnej głogowskiej Mechtyldy (1318). Według dokumentu spisanego 17. 04. 1408 r. wiadomo, iż Mikołaj Swenkenfelt sprzedał mansomarzom kaplicy mariackiej w Głogowie roczny czynsz ze wsi Retków. Dokumenty z 1419 r. dotyczą młyna wybudowanego przez Stefana Swenkenfelda. Dokument z 1430 r. wymienia Henryka Dewitscha, jako spadkobiercę retkowskich dóbr, a kolejny z 1452 r. podaje informację o sprzedaży grzywny mansomarzom z Głogowa przez Mikno Scholtisa z Retkowa. Dokument oficjała wrocławskiego z 13. 10. 1505 r. zawiera informację, że Jan Schlewlerlein potwierdza wyrok w procesie proboszcza kościoła św. Mikołaja w Głogowie Franciszka Labinwaldta z Janem Strawenwaldtem i Andrzejem Wesse w sprawie folwarku *Retkau* na korzyść proboszcza. Inny dokument, spisany we Wiedniu 16. 06. 1535 r. zawiera informację, iż nuncjusz papieski Piotr Paweł Vergerius i biskup wrocławski Jakub von Salza zgadzają się na układ Lasława Niebelschutz z Retkowa i Mikołaja Kuntczela, proboszcza z Głogowa, dotyczący folwarku w Retkowie.

W 1680 r. właścicielem ziemskim z Retkowie był Baltazar von Barwitz, za którego czasów powstała najstarsza rezydencja szlachecka. Prawdopodobnie w 2. połowie XVIII w. na miejscu pierwotnej siedziby szlacheckiej wybudowano barokowy pałac dla generała Friedricha Adolfa Grafa von Kalckreutha (dowodzi tego m.in. napisany przez niego w Retkowie list z 06. 09. 1791 r.). W 4. ćwierci tegoż stulecia powstał przy nim ozdobny ogród. W 1802 r. tutejszy majątek ziemski przejęła rodzina von Hardenberg (zarządzająca w Retkowie do 1945 r.). W czasie wojen napoleońskich wieś ucierpiała wskutek przemarszów wojsk. W połowie XIX wieku ludność została zdziesiątkowana przez epidemię cholery (najwięcej ofiar odnotowano w 1849 r.). W 1929 r. w Retkowie mieszkało 236 protestantów i 119 katolików.

Według danych z 1944 r., przed II wojną, światową miejscowość stanowiła odrębną gminę wiejską o powierzchni 500 ha, w której mieszkało 305 osób. Wówczas działała tu szkoła podstawowa (*Volkschule*), uczył w niej jeden nauczyciel. Na północ od wsi usytuowany był *Teichvorwerk Gramschütz* (staw rybny, obecnie nie istnieje). W 1944 r. ulokowano w Retkowie więzienie (*Gerichtesgefängnis*), w którym przetrzymywano głównie osoby schwytane na ucieczce z pracy przymusowej.

Po II wojnie światowej nastąpiła wymiana ludności niemieckiej na polską. W lipcu 1945 r. powołano polskiego sołtysa Józefa Mikołajczyka. W latach 50 w Retkowie działał młyn państwowy (drugi w tej okolicy, obok gręhocickiego). W dniu 01. 09. 1958 r. otwarto tu Szkołę Podstawową (oddziały I-IV dla 56 dzieci). W wyniku podziału administracyjnego powiatu głogowskiego, dokonanego przez WRN w Zielonej Górze (na mocy ustawy z 25. 09. 1954 r.) w październiku 1954 r. w Retkowie powstała Gromadzka Rada Narodowa. Pierwsza Sesja GRN odbyła się 22 grudnia tego samego roku. Gromada Retków obejmowała miejscowości: Grodziszczce, Krzydłowice, Krzydłowiczki, Olsze, Proszyce, Proszówek, Retków, Stara Rzeka, Szcówek oraz Wysoką Cerkiew (obecnie Grodowiec). Na jej obszarze, wynoszącym 3.793 ha, zamieszkiwało 1.349 osób. Z dniem 31. 12. 1957 r. zlikwidowano GRN Retków, włączając cały jej obszar w granice GRN Grębocice. (od 1972 w gminie Grębocice). W 2005 r. wieś liczyła 393 mieszkańców.

W Retkowie nie zachowały się zabytki. Po zniszczeniach ostatniej wojny światowej we wsi (w południowej części) znajdują się jedynie ruiny pałacu von Hardenbergów i reliktu ogrodu ozdobnego z XVIII w., w którym są pojedyncze okazy drzew; buków pospolitych, dębów szypułkowych, grabów pospolitych, jesionów wyniosłych, kasztanowców białych, klonów pospolitych, lip drobnolistnych. olszy czarnych, topoli kanadyjskich i wierzb białych. Przeciętny wiek drzew wynosi około 110-120 lat, niektóre gatunki (dęby i lipy) osiągają 170-180 lat. Na nieczynnym zdewastowanym cmentarzu ewangelickim w Retkowie (o powierzchni 0.13 ha) zachowało się 12 nagrobków oraz 6 płyt nagrobnych. Teren cmentarza pokrywa bluszcz pospolity. Drzewostan cmentarny tworzy 9 lip drobnolistnych oraz egzemplarze brzozy brodawkowatej i dębu szypułkowego.

W granicach administracyjnych wsi oraz w jej sąsiedztwie znajdują się bogate złoża surowców mineralnych (m.in. zasoby rud miedzi i soli kamiennej) udokumentowane w ramach złoża „Głogów Głębocki Przemysłowy”.

Marek Robert Górniak

Litrattini; F. A. von Kalckreuth, *Paroles du comte de Kalckreuth*, Paria 1841, s. 1-15; *Kalckreuth* (w:) *Allgemeine Deutsche Biographie*, Leipzig 1882 XV, s. 34-38; K. Von Priesdorff, *Spldatisches Fuhrertum*, Hamburg 1936 II, z. 3-4, s. 199-207; *Rettkau. Unser Landkreis von A bis Z*, „Neuer Glogauer Anzeiger“ 34(1987) z. 9, s. 11; *Das war Glogau und Land an der Oder 1913-1945*, Hannover 1991 (passim); T. Jurek, *Kto i kiedy fundował olegiatę głogowską*, „Sobótka“ 49(1994) nr 1-2, s. 25; H. Ciesielski, H. Wrabec, *Katalog zabytkowych ogrodów i parków województwa legnickiego*, Legnica 1997, s. 223; M. R. Górniak, *Ziemia Głogowska w latach 1945-1954. Podział administracyjny (I)*, „Tygodnik Głogowski i Polkowicki, 7(998) nr 20, s. 21; „Neuer Glogauer Anzeiger“ 48(2001) z. 4, s. 10; *Strategia rozwoju powiatu głogowskiego*, Wrocław 2001, s. 45 (maszynopis) – Wrocławska Agencja Rozwoju Regionalnego; M. R. Górniak, I Pakiet, *Gmina Grębocice*, Grębocice 2002, s. 24-25; *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, Opole 2004, XI, s. 122; M. R. Górniak, *Gmina Grębocice. Informator historyczno-geograficzny*, Grębocice-Lublin 2005, s. 42-43

Rzeczyca

Wieś w gminie Grębocice, położona na Równinie Grębocickiej na wysokości 82 m n. p. m, około 20 km na południowy wschód od Głogowa. Jej nazwa nawiązuje do topograficznego określenia mała rzeka (rzeczyca).

Najstarsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1368 r. W dokumencie z tego roku została wymieniona pod nazwą *Remiz*. Ponownie, jako *Rezic*, występuje w piśmie z 1372 r., które wzmiankuje o tutejszym kościele. W innych średniowiecznych dokumentach występowała pod nazwami *Roczycz* (1334), *Ritschicz* (1511) oraz *Ritschtz* (1513). Prawdopodobnie od 1479 r. do XVII w. wieś była własnością łżyckiego rodu von Niebelschütz (według źródeł, do 1510 r. jej dziedzicem był Władysław von Niebelschütz, następnie byli to Henryk i Zygmunt). W XVII w. przejął ją rodzina von Schmettow. W okresie reformacji kościół p.w. św. Jadwigi Śląskiej użytkowali protestanci. W dniu 21. 01. 1654 r. został zwrócony katolikom, a w 1677 r. parafia otrzymała księdza. Jednak mieszkańcy wsi - głównie byli to Niemcy - nie czuli się związani z katolicyzmem; większość z nich chrzcila dzieci w zborach protestanckich. W 1693 r. parafia w Rzeczycy liczyła 130 wiernych. W 1716 r., kiedy przyłączono do niej kościół w Piersnej, było ich już tylko 18. W 1782 r. Christiane Wilhelmine von Schwerin z domu von Schmettow założyła w miejscowym pałacu fundację dla szlachcianek ze zubożałych rodów (w jej ramach do 1937 r. - tzn. do czasu, kiedy majątek w Rzeczycy był własnością rodziny Schmettow - funkcjonowała ewangelicka szkoła). W 1813 r. w Rzeczycy zorganizowano szpital polowy, dla rannych podczas kampanii napoleońskiej żołnierzy. W jego powstanie najbardziej zaangażowała się baronowa Bonin, która po śmierci męża poświęciła się opiece nad rannymi.

W 1937 r. nazwę wsi Rietschütz zmieniono na Roggenfelde. Wówczas gminę wiejską o powierzchni 1955 ha zamieszkiwały 983 osoby. W jej skład wchodziły miejscowości: Roggenfelde (Rzeczyca), Vorwerk Roggenfelde (Folwark Rzeczyca), Teichvorwerk (staw ry-bny na wschód od Proszówka, obecnie nie istnieje), Waldvorwerk (Szcówek, folwark na północ od Żabie), Schabitzen (Żabice) oraz Heidemuhle (młyn koło Rzeczycy, obecnie nie istnieje). W Rzeczycy działała katolicka szkoła podstawowa (1931: 1 klasa dla 32 dzieci, 2 nauczycieli).

W dniach 9-11. 02. 1945 r. miejscowość została zdobita przez radziecki oddział ze składu 3. Armii Gwardii I Frontu Ukraińskiego. Po II wojnie światowej nastąpiła wymiana ludności niemieckiej na polską. Polskiego sołtysa powołano 20. 10. 1945, został nim Józef Chrzan. Po wojnie wieś należała do gminy Grębocice, po likwidacji gmin, od 5. 10. 1954 do gromady Szymocin (od 1972 r. ponownie w gminie Grębocice). W dniu 01. 09. 1946 r. w Rzeczycy z inicjatywy Wandy Grefkowicz zorganizowano polską szkołę podstawową (od marca 1947 r. jej kierownictwo objął Leon Buszko). Ponadto w roku szkolnym 1948/1949 funkcjonowała tu Publiczna Szkoła Przysposobienia Rolniczego, a w 1962 r. powstała jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej. Z inicjatywy władz samorządowych i przy współudziale społeczeństwa w latach 70. XX w. w Rzeczycy wzniesiono nowy obiekt szkolny (w latach 90 XX w. rozbudowany o salę gimnastyczną). W 2005 r. wieś liczyła 392 mieszkańców.

Parafią w Rzeczycu w pierwszych latach po wojnie administrował niemiecki ksiądz Leo Poplutz, wspierany przez proboszczów sąsiednich parafii. W lipcu 1947 r. parafię w Rzeczycu przejęli redemptoryści z Głogowa. W latach 1949-50 połączona była z Grodowcem, a w 1957 r. dokonano jej reorganizacji. Od 1972 r. została włączona do diecezji gorzowskiej (obecnie zielonogórsko-gorzowska).

W Rzeczycu zabytkowym obiektem jest kościół parafialny pod wezwaniem św. Jadwigi Śląskiej (zob. EZG, z. 4). Po dawnym pałacu rodziny von Schmettow w parku (za budynkiem Ochotniczej Straży Pożarnej) obecnie nie ma śladu. Po II wojnie światowej przez dłuższy czas pozostawał on w ruinie (gruz po nim został następnie zasypyany ziemią i widoczna jest w jego miejscu wyraźna wyniosłość terenu). W dawnym parku przypałacowym (w którym były dwie sadzawki, liczne aleje, polana widokowa i sztucznie usypane wzgórze widokowe) zachował się nieliczny drzewostan: buk pospolity, dęby szypułkowe, graby pospolite, jedlice zielone, jesiony wyniosłe, kasztanowce białe, klony pospolite, lipy drobnolistne i szerokolistne, olsze czarne, platany klonolistne, robinie akacjowe, topole białe i kanadyjskie oraz wierzby białe liczące od około 120 do 200 lat. Istniejący przed wojną pawilon widokowy, a także wytwórnia szkielec optycznych zostały rozebrane. Zachował się jedynie fragment muru ogradzającego dawną posiadłość

Marek Robert Górniak

Literatura: H. Hoffmann, Die katholischen Kirchen des Landkreises Glogau, Breslau 1937, s. 189-191; A. Janas, Obiekty zabytkowe w miastach i gminach województwa legnickiego, Legnica 1988, s. 32; Das war Glogau. . Stadt und Land an der Oder 1913-1945, Hannover 1991 (passim); Schematyzm diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. 50 lat – wydanie jubileuszowe, Zielona Góra 1995, s. 157-159; H. Ciesielski, H. Wrabec, Katalog zabytkowych ogrodów i parków województwa legnickiego, Legnica 1997, s. 231-232; M. R. Górniak, I. Pakiet, Gmina Grębocice, Grębocice 2002, s. 14-15; A. Walkowiak, Organy w kościołach regionu głogowskiego i dekanatu wschowskiego, Głogów 2002, s. 168; M.R. Górniak, Gmina Grębocice. Informator historyczno-geograficzny, Grębocice-Lublin 2005, s. 44-45; J. Polch, Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska, Warszawa 2005, s. 298; Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, Opole 2005, t. XII, s. 41; „Wieści gminne” (Gmina Grębocice) 1(2005) nr 3, s. 1-6.

Serby - historia miejscowości, lata powojenne

Powojenne osadnictwo polskie w rejonie Głogowa, po okresie żywiołowego napływu koordynowane było przez Powiatowy Oddział PUR z siedzibą w Sławie oraz podlegające mu trzy inspektoraty rejonowe (05. 1945 - 1948). Spośród osób, które osiedliły się w Serbach 64% stanowili repatrianci z Kresów, 35% - przybysze z województwa poznańskiego, 1 % stanowiła ludność autochtoniczna.

W 1945 r. wieś w niektórych dokumentach oraz mapach zapisana została pod nazwami: *Szczerbówek* oraz *Nowe Serby*.

Pierwszym po wojnie sołtysiem w Serbach wybrany został 12. 08. 1945 Stanisław Kowalczyk. Następnie funkcję tę pełnili Michał Trznadel, Kazimierz Gierczak, Marek Olender i inni. Po utworzeniu Gromadzkich Rad Narodowych (październik 1954 r.) należące dotąd do gminy Kotła Serby znalazły się granicach GRN Serby Stare. Objęła ona 8 miejscowości z liczbą 1.618 mieszkańców (31. 12. 1967 r. - 2.172).

W 1946 r. wspólnym wysiłkiem mieszkańców przysposobiono do kultu religijnego budynki byłej stolarni, w której urządzono tymczasową kaplicę. Jej konsekracja nastąpiła 29 czerwca w uroczystość patronalną śś. Ap. Piotra i Pawła. Wówczas po raz pierwszy po wojnie zabił dzwon, ocalały - jako jeden z nielicznych przedmiotów - ze zrujnowanego kościoła ewangelickiego. Dzwon umieszczono w specjalnie zbudowanej dzwonnicy. Uroczystość zgromadziła rzesze wiernych i była pierwszym wielkim świętem miejscowej społeczności. Od tamtej chwili opieką duszpasterską objął wieś ksiądz Stanisław Dudek. W 1949 r. parafię przejęło Zgromadzenie 0.0 Redemptorystów. W tymże roku do komunii świętej przystąpiło 23 dzieci.

Pierwszy powojenny rok szkolny zainaugurowano w Serbach 17. 09. 1946 r. Szkoła funkcjonowała w budynku obecnego przedszkola, składała się z 5 pomieszczeń, a zajęcia odbywały się w grupach łączonych. Jej twórcą i kierownikiem był Piotr Janczuk, pierwszymi nauczycielkami - Teresa Kwaśniewska, Maria Przybysz, Czesława Hryczyńska, Janina Rogowska i Eugenia Nagórska. W roku szkolnym 1947/48 uczęszczało do niej 131 dzieci skupionych w 5 oddziałach.

W końcu lat czterdziestych XX w. przy ul. Głównej 48 uruchomiono Urząd Pocztowy, a w budynku przedwojennej restauracji Baumerta zlokalizowano świetlicę wiejską. Była w niej scena, obszerna sala taneczna oraz kawiarenka, którą prowadził Franciszek Kilian. Z czasem do organizacji imprez kulturalnych włączyła się miejscowa Straż Pożarna, która formalną działalność rozpoczęła 24. 02. 1955 r. Jej założycielami byli Władysław Dobroć, Kazimierz Gierczak, Teodor Wanat, Stanisław Świdorski, Franciszek Hajbowicz i Franciszek Łągoda. Sprzęt gaśniczy przechowywano u Władysława Dobrocia, który był głównym inicjatorem powołania jednostki, a następnie jej wieloletnim prezesem.

Stopniowo powstawały też warsztaty i punkty usługowe. Kazimierz Gierczak prowadził zakład stolarski. Antoni Moszczyński wykonywał usługi kuźnicze, Władysław Dobroć uru-

chomił punkt naprawy rowerów i motocykli. Pierwszy sklep, w którym istniał również handel wymienny, otworzył Adam Nowicki. Opiekę nad właściwym funkcjonowaniem dróg, oczyszczaniem rowów oraz utrzymaniem bezpieczeństwa ruchu sprawował pełniący funkcję dróżnika Wawrzyniec Kołodziejczyk. Większość mieszkańców miejscowości trudniła się rolnictwem. Nieliczni pracowali tu pierwszych głogowskich zakładach: Cukrowni Nosocice, Stoczni Rzecznej i Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo Budowlanym.

W 1957 r. przystąpiono do odbudowy zrujnowanego w 70% o kościoła ewangelickiego. Jego konsekracja nastąpiła po dwóch latach (29. 10. 1959 r.). Dokonał jej ordynariusz wrocławski, późniejszy kardynał ks. Bolesław Kominek, w asyście swojego sufragana bpa Andrzeja Wronki. Choć świątynia utraciła swój wcześniejszy stromy dach wieży, zwieńczył go ponownie odrestaurowany przedwojenny krzyż. Kościół do 1989 r. pełnił funkcje duszpasterskie kolegiaty głogowskiej, a sama parafia nosiła wezwanie Wniebowstąpienia NMP. Od wojny pracowali tu następujący administratorzy i proboszczowie: ks. Ignacy Jeżykowski (1946), ks. Stanisław Dudek (1946-48), o. Stanisław Grela (1949) o. Jan Krawiec (1950), o. Józef Ortyl (1950-58), o. Stanisław Marczak (195S), o. Henryk Smólski (1959-60), o. Łukasz Kocik (1960-71), o. Stanisław Kamykowski (1971-72), o. Tadeusz Ozga (1972-73), o. Władysław Kantor (1973-91), o. Władysław Polak (od 1991)

W 1957 r. oddano do użytku nowy, obszerny gmach szkolny, który służy uczniom do dzisiaj. Patronem szkoły został wielki astronom Mikołaj Kopernik. Duży wkład dla rozwoju placówki wniósł długoletni dyrektor Mieczysław Małecki. Niemalą popularnością cieszył się w okolicy szkolny chór, którego kierownikiem był miejscowy nauczyciel Bronisław Skrzyński.

W 1967 r. w Serbach powstało Kółko Rolnicze. Jego pierwszym prezesem został Jan Maciąg. Dzięki wsparciu ze strony Funduszu Rozwoju Rolnictwa posiadało ono 3 ciągniki, 3 młocarnie, 3 pługi, 3 kultywatory i 3 snopowiązaiki. Zatrudniał 3 traktorzystów i dyspozytora. Wkrótce zawiązano również Koło Gospodyń Wiejskich, które organizowało życie kulturalne i aktywizowało środowisko kobiece. Jego założycielkami były Aniela Baranowska i Stanisława Świdarska.

W latach osiemdziesiątych wybudowano w pobliżu kościoła plebanię oraz świetlicę wiejską. Aktualnie stale rozwijająca się wieś jest najludniejszą miejscowością gminy wiejskiej Głogów (2002 r. - 1338 mieszkańców).

Paweł Trojan

Literatura: *Kronika głogowskiego klasztoru Redemptorystów* (lata 1946-1957), t. 1-4., *Kronika parafii p.w. śś. Ap. Piotra i Pawła w Serbach*; *Kronika parafii Wniebowzięcia NMP w Głogowie-Serbach* (lata 1961-1989), t. 1-2; *Kronika Szkoły Podstawowej w Serbach*, t. 1 (lata pięćdziesiąte); P. Trojan, *Życie mieszkańców w Serbach po wojnie (w.) „Nasza Wspólnota”* - biuletyn parafii śś. Ap. Piotra i Pawła, 1995

Skarb z kościoła św. Mikołaja w Głogowie (1)

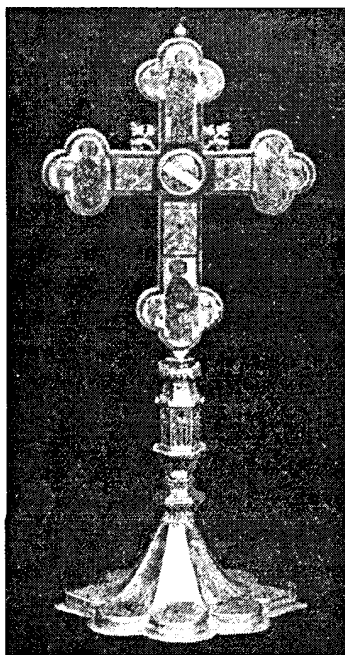
Terminem tym określany jest zbiór ogromnej wartości przedmiotów i zabytków sztuki sakralnej odnaleziony w styczniu 1946 r. w kościele św. Mikołaja. Odkrycia dokonała grupa dzieci w czasie zabawy w ruinach świątyni. Wspomniane przedmioty były ukryte w jednym ze zniszczonych pomieszczeń. Dzieci poinformowały o wydarzeniu swoich rodziców, którzy po przetransportowaniu skarbu do miejsca zamieszkania, bezzwłocznie powiadomili o wszystkim ówczesnego komendanta MO w Głogowie. Ze względu na niestabilną jeszcze sytuację w mieście (Rosjanie, bandy szabrowników) nakazał on pozostawić wszystkie rzeczy w mieszkaniu rodziny i utrzymać sprawę w jak największej tajemnicy. Wiadomość o odkryciu obiegła jednak miasto, gdyż w przenoszeniu przedmiotów z kościoła brali udział niemieccy cywile zatrudnieni jako pomocnicy w domu rodziców wspomnianych dzieci. Przybyła w ciągu kilku dni grupa urzędników z Wrocławia dokonała dokładnej inwentaryzacji całego skarbu oraz jego wyceny, której kwota sięgnęła aż 33 mln ówczesnych złotych. Tydzień później wszystkie przedmioty zostały zabrane przez milicjantów, w trakcie rewizji mieszkania zatrzymano także ojca rodziny oraz, najstarszego syna. Ten ostatni uciekł z aresztu i ukrywał się do wyjaśnienia sprawy. Ojciec, osadzony i przesłuchiwany w więzieniu w Nowej Soli, został w niedługim czasie oczyszczony z zarzutu kradzieży części skarbu dzięki relacji niemieckiego świadka, który potwierdził, że nic nie zginięło. Po zakończeniu śledztwa całej rodzinie poradzono zapomnieć o sprawie.

Wszystkie przedmioty należały do wyposażenia kościoła św. Mikołaja i zostały w nim ukryte w okresie walk o „*Festung Glogau*” w 1945 r. Dokonali tego niemieccy duchowni: proboszcz ks. Heinrich Werner, proboszcz ks. Eugen Kretschmer oraz wikary Hcinrich Theissing. Zebrane wówczas naczynia liturgiczne oraz inne precjoza schowano w metalowej szafie i zamurowano w jednej ze ścian zakrystii. Wśród nich znajdowały się m.in:

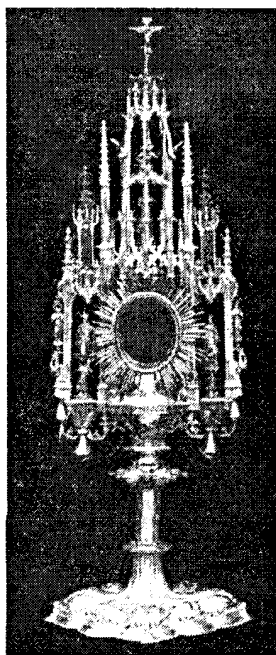
- późnogotycka bogato złożona srebrna monstrancja, wysokości 82cm (pierwotnie ponad 1m), dzieło Oswalda Rothe (Roth, Rath) z 1515 r.
- krzyż relikwiarzowy (pacyfikał) ze srebra i złota, najstarszy kościelny zabytek, który ufundował proboszcz kościoła św. Mikołaja, Franz Löwenwaldt w 1449 r.,
- monstrancja promienista, zdobiona sztucznymi kamieniami, dar z 1770 r.
- złożony kielich ze srebra, wysadzany turkusami i granatami, zapis testamentowy prałata von Plothof, proboszcza kolegiaty z pocz. XVIII w.
- połączany kielich, *ciborium*, zdobiony kamieniami szlachetnymi oraz tłoczeniami i ażurową ornamentyką, wykonał Johann Schneider (Schäffer, Schreiber) ok. 1720 r.
- kunsztowny melchizedech (ozdobny półksiężyc do podtrzymywania hostii wewnątrz monstrancji) wysadzany 11 diamentami,
- kielich, dar Hansa Dorfena dla głogowskiego bractwa maryjnego z 1618 r.
- złożony kielich ze srebra z trzema podwójnymi głowami aniołów oraz bogatą ażurową ornamentyką na czaszy i trzonie, wykonał Christian Stoss w 1702 r.

- kielich wysadzany drogimi kamieniami, z łacińską inskrypcją, zdobiony postaciami św. Piotra i Pawła, pochodzący z 1666 r.
- srebrny kielich z sześcioma postaciami apostołów, uszkodzona podstawa
- srebrny kielich, bogato zdobiony przez trybowanie, dedykacja z 1615 r.
- kielich z postacią biskupa św. Mikołaja, inskrypcja z 1654 r.
- srebrny kielich z dedykacją pożegnalną Barbary Müllern dla córki Sabiny z 1656
- srebrny kielich, trzon i czasza wysadzane turkusami i granatami, całość zdobień emaliami przedstawiającymi sceny z życia Jezusa, zapis testamentowy arcybiskupa Heinricha Förstera, wykonał Johann Michael Scheger ok. 1725 r.
- pacyfikał posrebrzany, wysokości 32cm, bogato zdobiony, dar burmistrza Ertela, wykonał Johann Caspar Kreischner w 1753 r.
- połączony srebrny krzyż, zapis testamentowy proboszcza Klopscha z 1879 r.
- srebrna lampa, dar pułkownika Eckerta dla Kaplicy Loretańskiej z 1753 r.
- cztery pary kunsztownych srebrnych lichtarzy różnej wielkości, wszystkie z XVII w
- bogato zdobione ornaty liturgiczne.

Przemysław Łowicki – festungglogau@wp.pl



Krzyż
relikwiarzowy
z 1449 r.



Monstrancja
z 1515 r.

Skarb z kościoła św. Mikołaja w Głogowie (2)

Skarb początkowo umieszczono na posterunku MO w Głogowie. W identyfikacji przedmiotów oraz sprawdzaniu ich liczby brał udział ks. Kretschmer, właśnie dzięki jego zeznaniom zwolniono z aresztu ojca znalazców skrytki w kościele. Zastanawiające jest, że w czasie konfiskaty nie sporządzono listy zabieranych rzeczy, nie wystawiono też żadnego pokwitowania. Komendant MO, Franciszek Caputa, kilkakrotnie ostrzegał później całą rodzinę przed skutkami niepotrzebnego interesowania się dalszymi losami skarbu. Dopiero po roku przedmioty zostały przekazane władzom kościelnym. Brak niestety odpowiedzi na pytanie gdzie i dlaczego tyle czasu się znajdowały. Dnia 9 stycznia 1947 r. we Wrocławiu odebrał je przedstawiciel tamtejszej Administracji Apostolskiej, ks. Wilhelm Boczek. Całość skarbu przekazał mu w „*Protokole zdawczo-odbiorczym*” wrocławski Wydział Kryminalnej Służby Śledczej, jako posiadany wcześniej depozyt. Mimo skąpych opisów bez trudu można zidentyfikować obie monstrancje (poz. 1,2), pacyfikał z 1449 r. (poz.5), niektóre kielichy (np. uszkodzony kielich z postaciami apostołów poz.8) czy lampę pułkownika Eckerta (poz. 30). Nie wiadomo wówczas, że wspomniany wcześniej melchizdecz z 11 diamentami pasował do obu monstrancji, w związku z czym w protokole jedną z nich określono jako uszkodzoną (poz. 1).

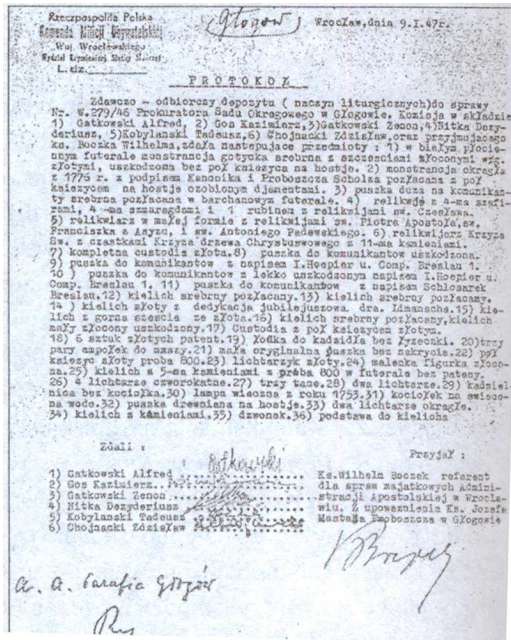
Zwraca uwagę brak, wspominanego przez świadków odkrycia, baldachimu oraz ornatów liturgicznych, których było kilkanaście sztuk, wszystkie zdobione kamieniami szlachetnymi. Inną ciekawostką są wspomniane w protokole lichtarze. Pierwotnie pozostawiono je w miejscu znalezienia jako zupełnie bezwartościowe w porównaniu z resztą skarbu. W późniejszym czasie zostały najprawdopodobniej ponownie „odkryte” przez milicję, która dokładnie spenetrowała ruiny kościoła. Niewyjaśniona pozostaje kwestia trzeciej monstrancji, która również miała się znajdować wśród odnalezionych przedmiotów. Nie wiadomo czy brakujące elementy skarbu zostały skradzione czy też wcześniej rozdysponowane w inny sposób, jeszcze przed przekazaniem znaleziska do Wrocławia.

Dalsze losy głogowskiego skarbu pozostają całkowicie nieznane. Najbardziej oczywista mogłaby się wydawać teza, iż w dalszym ciągu znajdują się we Wrocławiu w zbiorach archidiecezjalnych. Niektóre fakty su-



Ciborium z 1720 r.

gerują jednak coś zupełnie odmiennego. Przykładowo bezcenny pozłacany kielich ze srebra, zdobiony wieloma kamieniami szlachetnymi, tzw. *ciborinin*, odnalazł się przypadkowo dopiero w 2003 r. w zbiorach Muzeum Historycznych Skarbów Ukrainy w Kijowie (nr. katalogowy DM-7899), co rodzi przypuszczenie, że być może znajdują się tam i inne zaginione zabytki. Z tego samego roku pochodzi także informacja o tym, że w zbiorach Muzeum Historycznego w Krakowie przechowywany jest pacylikał posrebrzany z XVIII w., dzieło Kreischnera z 1753 r., dar burmistrza Ertela dla kościoła św. Mikołaja w Głogowie. Nieco wcześniej, bo w 2001 r., Schlesisches Museum in Görlitz stało się właścicielem srebrnych lichtarzy, które również wchodziły w skład głogowskiego skarbu. Zostały kupione w jednym z niemieckich domów aukcyjnych i obecnie noszą sygnaturę muzealną 2001/I 627. Oba pochodzą z XVII w., wykonał je Balthazar Clement. Ich fundatorem był ówczesny burmistrz Głogowa, Joachim Frantz Gross oraz jego żona Barbara Catharina z domu Höffichin.



Protokół zdawczo-odbiorczy skarbu z 1947 r.

Przemysław Lewicki – festungglogau@wp.pl

Literatura: Blaschke Julius, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913; Hinte Erwin, *Schlesische Goldschmiede*, Otto Zeler Verlag, Osnabrücke 1979; Kastner Karl, *Die Glogauer Stadtpfarrkirche zum hl. Nikolaus*, Bergland Drückerei, Schweidnitz 1922; Malarczyk Małgorzata, *Gdzie jest skarby?* (w:) „Konkrety“, 1995; Mencil Wojciech, korespondencja muzealna, 2001-2005; Przemysław Lewicki, korespondencja prywatna, 2001-2003; Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, *Ausstellung von Goldschmiedearbeiten schlesischen Ursprunges oder schlesischen Bestize*, Breslau 1905; Regulska Grażyna, *Gotyckie złotnictwo na Śląsku*, Warszawa 2001

Szymocin

Wieś w gminie Grębocice, położona na Równinie Grębocickiej na wysokości 80 m n. p. m., około 15 km na południowy wschód od Głogowa. Posiada bardzo stare tradycje osadnicze, czego dowodzą liczne znaleziska archeologiczne, m.in. z neolitu, epoki brązu oraz okresu wpływów rzymskich (w tym wiele dokonanych już przed 1945 r. przez niemieckich archeologów). Ponadto po II wojnie światowej, podczas prac wykopaliskowych przeprowadzonych na cmentarzysku kultury łużyckiej w Szymocinie, z odnalezionych tu 50 grobów wydobyto gliniane naczynia oraz wiele rekwizytów z brązu. W początkach lat 50. XX stulecia w obrębie granic wsi odkryto pozostałości osad neolitycznych, których mieszkańcy zajmowali naziemne, prostokątne chaty. Zlokalizowano także szereg stanowisk datowanych na wczesne średniowieczne. Badania te stanowiły istotny dorobek archeologii polskiej.

Nazwa wsi nawiązuje do imienia Szymon. Miejscowość po raz pierwszy wymieniona została w dokumencie z 1282 r. jako *Zamoczino*. W innych średniowiecznych źródłach wieś występowała pod nazwami: *Zimocino* (1307) *Zynwczyn* (1334), *Symoczin* (1376), *Symsen* (1437), *Symczen* (1444) oraz *Simptzen* (1493). Z 1545 r. znana jest nazwa *Simpsen*, później utrwalona w formie *Simbsen* (do 1945 r.).

W dokumentach z 1376 r. po raz pierwszy wymieniono proboszcza z Szymocina, a w źródłach z 1399 r. tutejszą parafię należącą do archiprezbiteratu głogowskiego. Później włączono Szymocin do archiprezbiteratu Hochkirch (Grodowiec) jako kościół filialny paratii w Grębocicach. W 1499 r. Piotr von Gohren utworzył w kościele funkcję osobnego altarzysty dla ludności niemieckiej. Miał on wygłaszać dla Niemców, osiedlających się tu wówczas wśród Polaków, oddzielne kazania. Ze sprawozdania wizytacji kościelnej z 1687 r. wynikało, iż funkcja altarzysty istniała nadal. Od około 1515 do 1810 r. w Szymocinie działała tzw. fundacja różańcowa, utworzona przez Melchiora von Stoscha. W okresie reformacji kościół przejęli protestanci. Świątynia została zwrócona katolikom 20. 01. 1654 r. Pod koniec XVII w. funkcjonowała w Szymocinie szkoła parafialna.

Właściciele wsi poświadczają okazałe nagrobki zachowane w kościele: około połowy XVI w. był to ród von Thaur, a w późniejszych dziesięcioleciach - von Loss. XVII-wieczni właściciele - Zygmunt von Loss (zm. 1651, pełnił funkcje ławnika w tzw. sądzie manów i seniora stanów księstwa głogowskiego) i Adam Henryk von Zedlitz – byli zagorzałymi protestantami. W 1928 r. we wsi mieszkało 208 protestantów, 50 katolików i 1 bezwyznaniowiec. Przed II wojną światową miejscowość stanowiła odrębną gminę wiejską o powierzchni 700 ha, w której mieszkało 340 osób. Wówczas działała tu ewangelicka szkoła podstawowa (jedna klasa dla 45 dzieci). Podczas II wojny światowej w Szymocinie funkcjonowało więzienie (*Gerichtsgefängis*), w którym przetrzymywano głównie osoby schwytane na ucieczce z pracy przymusowej. W dniach 9-11. 02. 194 r. miejscowość została zdobyta przez radziecki oddział ze składu 3. Armii Gwardii I Frontu Ukraińskiego. Wkrótce przybyli tu polscy osadnicy (pierwsza rodzina Łuczyków 20 lutego), a 17. 09. 1945 r. powołano polskiego sołtysa, którym został Józef Łuczyk. W latach powojennych (gł. 1946-47) nastąpiła wymiana

ludności niemieckiej na polską. Według danych Powiatowej Rady Narodowej w Głogowie z 1949 r. w Szymocinie były 54 gospodarstwa rolne (w tym 5 tzw. pracowniczych). 18. 09. 1953 r. mieszkańcy założyli jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej (początkowo liczyła ona 16 członków. W latach 1953-56 funkcjonowała tu również spółdzielnia produkcyjna obejmująca 97 ha gruntów i zrzeszająca 11-12 członków.

Po wojnie wieś należała do gminy Grębocice i przez pewien czas nosiła nazwę Sęcżyn. W wyniku podziału administracyjnego powiatu głogowskiego, dokonanego przez WRN w Zielonej Górze (na mocy ustawy sejmowej z 25. 09. 1954 r.) w październiku 1954 w Szymocinie powstała Gromadzka Rada Narodowa obejmując miejscowości: Bucze, Czerńczyce, Rzeczyca, Szymocin, Trzęsów i Żabice. Na jej obszarze wynoszącym w 1955 r. 3.762 ha znajdowało się łącznie 1.095 mieszkańców. W 1972 r. Szymocin włączono ponownie granice administracyjnie gminy Grębocice. W 2005 r. wieś liczyła 278 mieszkańców.

Najcenniejszym z zachowanych zabytków Szymocina jest kościół filialny pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża (zob. EZG 4), posiadający m.in. tryptyk gotycki (zob. EZG 30). Inne zabytkowe obiekty pochodzą z XIX w.: murowane domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze oraz dwór. Z Szymocina pochodził Adolf Senfleben (ur. 13. 03. 1813 r., zm. 04. 06. 1889 r. w Żmigrodzie), działacz kościelny, założyciel Bractwa Trzeźwości, duszpasterz w Złotowie i Żmigrodzie.

Marek Robert Górnjak

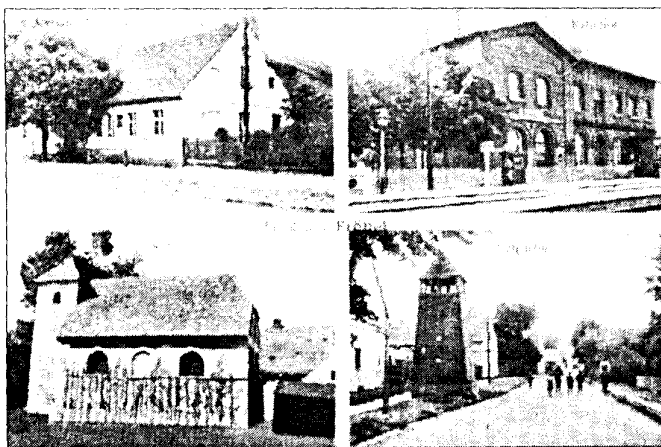
Literatura: J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913 (passim); H. Hoffmann, *Die katholischen Kirchen des Landkreises Glogau*, Breslau 1937, s. 49-51; A. Królak, *Głogów i Ziemia Głogowska*, Warszawa 1954, s. 55; W. Urban, *Z dziejów duszpasterstwa katolickiego w Archidiecezji Opolskiej i Głogowskiej w czasach nowożytnych – cz. 2: Archidiecezja Głogowska*, Warszawa 1975 (passim); S. Kowalski, *Zabytki środkowego Nadodrza. Katalog architektury i urbanistyki*, Zielona Góra 1976, s. 239; K. R. Mazurski, *Głogów i okolice*, Wrocław 1980, s. 47; W. Bochnak, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do 1810 roku*, Wrocław 1983, s. 76, 79; T. Chołubek, L. Dobrzyński, *Uroczysko Obiszów*, Legnica 1989; *Das war Glogau. Stadt und Landaun der Oder 1913-1945*, Hannover 1991 (passim); H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1812-1920*, Pelpin 1995, s. 306; H. Ciesielski, H. Wrabec, *Katalog zabytkowych ogrodów i parków województwa legnickiego*, Legnica 1997, s. 231-232; K. Demidziuk, *Archiwalia do archeologii dawnego obszaru Kreis Glogau*, Głogów 2000; H. Faryna-Paszkiewicz, M. Omilanowska, R. Paseczny, *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 2001, s. 243; A. Bok, *Głogów i okolice. Przewodnik turystyczny*, Głogów 2002, s. 88-89, s. 102; M. R. Górnjak, I. Pakiet, *Gmina Grębocice*, Grębocice 2002, s. 12-13; A. Walkowiak, *Organy w kościołach regionu głogowskiego i dekanatu wschowskiego*, Głogów 2002, s. 178-181; [M. R. Górnjak], *Szymocin*, (w:) *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa Gutenberg Print. Suplement współczesny*, Warszawa 2003, XLIV/22, s. 23; M. R. Górnjak, *Gmina Grębocice. Informator historyczno-geograficzny*, Grębocice-Lublin 2005, s. 47-48; J. Polch, *Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska*, Warszawa 2005, s. 340.

Wróblin Głogowski

Pierwsze potwierdzenie istnienia miejscowości znajduje się w dokumencie z 1154 r. Są w nim wypisane wsie leżące na terenie kasztelanii głogowskiej, a będące w posiadaniu biskupstwa wrocławskiego. Wśród nich jest też wymieniona wieś *Wroblino*. Zapis miejscowości w kronikach średniowiecznych często ulegał zniekształceniu i znane są między innymi takie wersje: 1245 r. *Vroblino*, 1305 r. - *Wroblino*, 1360 r. - *Vrobelin*. Nazwa wsi wywodziła się bezsprzecznie od słowa wróbel. Z tego wynika, że albo w tej okolicy było tych ptaków szczególnie dużo, albo założyciel lub właściciel wsi miał przydomek Wróbel. W czasach nowożytnych ugruntowała się nazwa wsi w formie - Fröbel.

W dniu 10. 01 1360 r. książę żagańsko-głogowski Henryk V Żelazny zapisał połowę Głogowa i księstwa cesarzowi Karolowi IV. Wróblin znalazł się wtedy w części będącej jeszcze ciągle we władaniu Piastów śląskich.

Dużym szczęściem mogli pochwalić się mieszkańcy tej nadodrzańskiej wsi podczas wojny siedmioletniej, która przyniosła zniszczenie wielkim połaciom śląskiej ziemi. We wrześniu 1760 r. w okolicach Głogowa pojawiły się oddziały kozackie. Nie mogły one zaszkodzić dobrze bronionemu i ufortyfikowanemu Głogowowi. Ich impet skupił się na paleniu wiosek. Najpierw z dymem poszły miejscowości Klucze i Stare Serby następnie Brzeg Głogowski i Żukowice. Gospodarze z Wróblina widząc co się stało z sąsiednimi wsiami byli zaniepokojeni o swój los. Wiedzieli, że podczas dnia ich miejscowość zasłania las, lecz podczas nocy poszukujące łupów oddziały zauważą światła w oknach. Zadbano więc o to aby ze wsi nie dolatywał żaden dźwięk oraz aby w chatach nie palić światła. Ta zapobiegliwość zaowocowała uratowaniem Wróblina mimo, iż w pobliżu przejeżdżali liczne oddziały kozackie.



Wróblin Głogowski w latach międzywojennych XX w.

Z „Tabel podatku gruntowego” z 1765 r. dowiedzieć się możemy, iż Wróblin był wtedy nadal własnością biskupstwa wrocławskiego. Wieś zamieszkiwało: 14 kmieci, 23 zagrodników, 5 (razem) chałupników i komorników i 9 rzemieślników. Miejscowość przynosiła biskupstwu 3905 talarów rocznego dochodu. Opis Śląska z 1791 r. wymieniał we wsi: 1 wolne gospodarstwo, 13 służebnych, 21 zagrodników, 3 chałupników, 1 młyn (prawdopodobnie wodny) oraz 15 innych domów. Razem było 55 tak zwanych „dymów” z 282 mieszkańcami.

Wróblin od czasów średniowiecza należał do parafii w Brzegu Głogowskim. Mieszkańcy wsi zmuszeni byli do uczęszczania tam na msze. Było to, szczególnie podczas wysokich stanów wody na Odrze, dość uciążliwe. Aby niedzielne msze odbywały się na miejscu, w 1810 r. na gruntach mieszkańca wsi Josepha Gregora wybudowano kaplicę pod wezwaniem św. Heleny. Usytuowano ją w zachodnim krańcu miejscowości. Nad wejściem do kaplicy umieszczono inicjały właściciela gruntu „J. G.” i datę jej postawienia. Wyposażenie kaplicy zostało przeniesione z likwidowanych w tym czasie głogowskich klasztorów. Na chorągiewce kaplicy widniała data 1867 – prawdopodobnie renowacji. W 1811 r., w środkowej części wsi postawiono drewnianą dzwonnice. Była ona kryta gontem a na chorągiewce widniał napis „G. A. Nethner 1811”.

W 1871 r. pod Wróblinem ruszyła budowa linii kolejowej łączącej Legnicę i Wrocław z węzłem kolejowym w Czerwieńsku (przez Głogów i Zieloną Górę). Półtora kilometra od wsi wybudowano dworzec. Był on jednym z pierwszych na Ziemi Głogowskiej (obok głogowskiego i grębocickiego).

W 1910 r. we Wróblinie było 292 mieszkańców. Znajdowało się w niej 4 duże gospodarstwa i 44 chłopskich.

W okolicach Wróblina w 1945 r. nastąpiło przerwanie obrony niemieckiej, opierającej się na Odrze. Tędy, między innymi, przeszły wojska radzieckie przystępujące później do oblężenia Głogowa.

Po wojnie przez pewien czas funkcjonowała nazwa wsi Wróble. Potem przyjęła - Wróblin z dodanym określeniem Głogowski. W 1989 r. Wróblin włączono w granice miasta. Obecnie, z powodu oddziaływania Huty Miedzi „Głogów” podziela on los okolicznych miejscowości; wyludniony - popada w ruinę.

Paweł Łachowski

Literatura: J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913; *Das war Glogau Stadt und Land an der Oder 1913-1945*, Hannover 1991; *Tabele podatku gruntowego i ludności wsi śląskich z około 1765 r.*, oprac. Z. Kwaśny i Jan Wosch, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975; F. A. Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Breieg 1791.

Wzgórza Dalkowskie

Wzgórza Dalkowskie (dalej: W. D.) stanowią łańcuch wzniesień ciągnący się łukowatym, wygiętym na południe, pasmem od Nowogrodu Bobrzańskiego na zachodzie po Chobień na wschodzie (ok. 90 km). Szerokość ciągu wzgórz wynosi od 2 km na zachodzie do 15 km w części wschodniej (średnio około 10 km), powierzchnia: 1170 km².

W. D., choć niewysokie (w części centralnej - do 230, wschodniej - do 223, zachodniej - do 196 m n. p. m.), wyróżnia ją się w krajobrazie północnej części Śląska wysokością względną - około 100-150 m - w stosunku do otaczających je obniżeń. Na północy W. D. opadają ku plejstocénskiej bruzdzie Obniżenia Milicko-Głogowskiego EZG 58/59 (Pradolina Głogowska, EZG 58/59; Obniżenie Nowosolskie). Od wschodu i zachodu ograniczają W. D. doliny rzeczne Odry i Bobru (Obniżenie Ścinawskie i Obniżenie Bobrzańskie). Południowo zachodnie zbocza wzgórz schodzą łagodnie na równiny (Równina Szprotawska, Równina Lubńska) i - na południowym zachodzie - do Kotliny Żagańskiej.

W. D. posiadają urozmaiconą rzeźbę terenu. Oprócz najczęstszych form - wałów, rozdzielonych szerokimi dolinami, występują kopulaste pagórki, strome wąwozy, niewielkie kotliny i wilgotne niecki. W krajobrazie odróżniają się poszczególne grupy wzniesień, oddzielone od siebie wyraźnymi obniżeniami morfologicznymi, w których obecnie płyną rzeki i potoki dopływające Odry. Znalazło to wyraz w pierwszym usystematyzowaniu geografii W. D. (1931, W. Czajka) na 6 odcinków: [Wzgórza] Chobieńskie, Polkowickie, Głogowskie, Dalkowskie, Kożuchowskie, Nowogrodzkie.

W obecnej regionalizacji fizyczno-geograficznej Polski (ustandaryzowana w 1987 r.) W. D. stanowią część makroregionu Wał Trzebnicki w podprowincji Niziny Środkowopolskie. Mezoregion W. D. dzieli się na cztery mikroregiony: Wzgórza Polkowickie, Grzbiet Dalkowski, Wzgórza Kożuchowskie, Równina Brzeźnicy. W takim podziale (w którym trzy pierwsze w/w mikroregiony obejmują po dwie jednostki z wcześniejszego), dopatrzeć się można uwzględnienia przesłanek geologicznych (nawiązanie do ukrytych pod osadami czwartorzędowymi wypukłości osadów trzeciorzędowych, w postaci trzech garbów porożcinanych formami erozyjnymi: [Garbu] Rudnej, Głogowskiego, Kożuchowskiego).

W kwestii morfogenezy W. D. wysuwane były różne hipotezy (główne: glacitektoniczna, tektoniczna, mieszana). Obecnie zdecydowanie przeważa pogląd, że wzgórza stanowią klasyczny twór glacitektoniczny (bez, lub z niewielkim udziałem, tektoniki podłoża). Pierwszym glaciałem, który na pewno objął W. D. było zlodowacenie południowopolskie. Najbardziej intensywny rozwój zaburzeń glacitektonicznych, jak również powstanie kier glacitektonicznych., miał miejsce podczas zlodowacenia środkowopolskiego, w jego w dolnym stadiale. W stadiale Warty do rejonu W. D. dotarł ostatni, jak się uważa, lądolód. Jego siła modelująca była mniejsza (na północy rozwinęły się formy typu kemowego, na południu - typu sandrowego).

